

Ziemia Suska 4/2005

Spis treści:

Stanisław Lichosyt, *Mieszkańcy Suchej Beskidzkiej*, s. 1.

Ważne wydarzenie, 2 kwietnia odszedł Jan Paweł II, s. 3-4.

Anna Sikora, *Jan Paweł II*, s. 5.

W intencji Ojca Świętego, s. 6

Andrzej Matuszczyk, *Jan Paweł II Papież i góry*, s. 7-8.

TW., *Sucha Beskidzka laureatem Konkursu "Mądra Gmina"*, s. 8.

Ewa Pochopień-Sarna, *XXVIII Sesja Rady Miejskiej Suchej Beskidzkiej*, s. 9-10.

Z prac Burmistrza Miasta w okresie pomiędzy XXVII a XXVIII sesją Rady Miejskiej, s. 11-12

Tadeusz Woźniak, *Skażenie ujęcia wody pitnej*, s. 13-15.

E.P.-S., *Poznaj swego dzielnicowego!*, s. 16.

E.P.-S., *Dzień otwarty w Skarbowce*, s. 16.

Ewa Pochopień – Sarna, *Certyfikat dla Urzędu Skarbowego*, s. 17.

Wiesław Kwak, Stanisław Lichosyt, *Program Dni Ziemi Suskiej*, s. 18.

MK, *Pięćdziesiąty OKR w roku Adama Mickiewicza*, s. 19.

BW., *Wystawa Jubileuszowa „600 lat lokacji Suchej”*, s. 20-21.

Rafał Lenart, *Rafał Lenart „Okna” malarstwo i rysunek*, s.22.

Kazimierz Steczek, *Browar Zamkowy W Suchej*, s. 23.

Kazimierz Steczek, *Kuźnice Suskie*, s. 24.

Marcin Sutor, *Z dziejów Kościoła w Jordanowie cz. III. Trzeci Zakon Św. Franciszka z Asyżu*, s. 25-26.

T.I.G., *W świecie teatru z „Mojrą”*, s. 27.

Alicja Stopka, *„Sucha w legendzie” Konkurs rozstrzygnięty!*, s. 28.

Alicja Stopka, *Poezja z kropli rosy czyni diament... Ludwig Fauerbach*, s. 28.

Alicja Stopka, *VI Edycja Konkursu Germanistycznego "Sprachdokter"*, s. 29.

Justyna Omnibusem, s. 29.

Halina Targosz-Oprzędek, *Czynić rzeczy małe z wielkim sercem*, s. 30.

Barbara Panek, Katarzyna Jończyk, „*Nie należy czynić dużych rzeczy, ale małe rzeczy wielkim sercem*”, s. 31.

Barbara Zyzańska, *Miejski Turniej BRD*, s. 32.

E.P.-S., *Jordanów najlepszy w Turnieju Motoryzacyjnym*, s. 33.

Barbara Zyzańska, *Awans suskich szczypiornistek*, s. 33.

Barbara Zyzańska, *Wiosna na sportowo*, s. 34.

E.P.-S., *Zebranie klubu HDK*, s. 34.

Wyjątki z regulaminu XII Rowerowego Rajdu Ziemi Suskiej o Puchar Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka z okazji Jubileuszu 600-lecia lokacji – 3 Maja 2005 R. s. 35.

Stanisław Rumianek, *Polski Związek Emerytów, Rencistów I Inwalidów w Suchej Beskidzkiej*, s. 36.

Zarobić na Internecie, s. 36.

Nie wypalajmy traw!, s. 37.



**ziemia
SUSKA**

miesięcznik samorządowy



JAN PAWEŁ II
1920-2005

4/2005 (116)

Kwiecień

cena 2 zł

ISSN 1425 087 X - Nr Rejestru 169 - Rok XI

Mieszkańcy Suchej Beskidzkiej

Wspólnie z Radą Miejską wielokrotnie omawialiśmy temat zaopatrzenia miasta w wodę pitną, również w sytuacjach kryzysowych, takich jak okresowy brak możliwości korzystania z wodociągu miejskiego. W przeciągu ostatnich dwóch lat dokonaliśmy kilku prób pozyskania wody z ujęć głębinowych, które w przypadkach awaryjnych mogłyby stanowić alternatywne źródła wody.

Nikt jednak nie dopuszczał myśli, że to może się zdarzyć i to tak szybko, a miasto pozostanie bez wody pitnej. Był to dla nas wszystkich okres ciężkiej próby i pomimo wielkiego wysiłku służb miejskich, mającego na celu zapewnienie ciągłej dostawy wody pitnej oraz doprowadzenie do odpowiedniego stanu wodociągu, ten koszmar trwał długo. Zdaję sobie sprawę z tego, jak trudne dla Państwa były te dni, tym bardziej, że zakaz używania wody do celów spożywczych został wprowadzony tuż przed świętami wielkanocnymi.

Dzięki Państwa cierpliwości i wyrozumiałości, pomocy wielu osób i instytucji, również spoza miasta Sucha Beskidzka, łatwiej było nam przetrwać ten trudny okres.

Zapewniam Państwa, że na zaistniałą sytuację władze miasta, ani służby komunalne nie miały żadnego wpływu. Z całą pewnością źródła zanieczyszczenia wody znajdują się poza granicami naszego miasta. W celu dodatkowego zabezpieczenia się, podjęliśmy działania, które, mamy nadzieję, wyeliminują wystąpienie podobnej sytuacji w przyszłości.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Lichosyt

Burmistrz Suchej Beskidzkiej



Wydawca:

Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej

Pismo zrzeszone

w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej

Redakcja MS „Ziemia Suska”

ul. Zamkowa 1, Sucha Beskidzka

tel. (033) 874 26 05

e-mail: ziemiasuska@poczta.onet.pl

Redakcja:

Barbara Sochacka – Redaktor Naczelny

Barbara Woźniak – Sekretarz Redakcji

Ewa Pochopień-Sarna – Dziennikarz „ZS”

Współpraca:

Referaty i jednostki organizacyjne

Urzędu Miejskiego

Projekt graficzny:

Maciej Hojda

Druk:

Drukarnia **Grafikon**

34-100 Wadowice, Jaroszewice 324

tel. (033) 873 46 20

fax (033) 873 46 22

e-mail: biuro@grafikon.com.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie bierze odpowiedzialności.

W sobotę 2 kwietnia odszedł jeden z największych Polaków, Głowa Kościoła katolickiego. Papież, który zmieniał świat i ludzkie serca



Z największym żalem i smutkiem żegnamy naszego najukochańszego rodaka Ojca Świętego Jana Pawła II. Nikt tak jak On nie potrafił obudzić nadziei w naszych sercach, niosąc przesłanie wiary, nadziei i miłości. Żegnamy Wielkiego Człowieka, orędownika pokoju, największy autorytet moralny naszych czasów, dzięki któremu cały świat zmienił swoje oblicze

*Burmistrz Miasta
Sucha Beskidzka
Stanisław Lichosyt*

*W imieniu Radnych
Przewodniczący Rady Miejskiej
Suchej Beskidzkiej
Bogusław Cwiękała*

**Jan Paweł II
1920 – 2005**

Jesteśmy jednym wielkim sercem tętniącym dla Ciebie!

Dyrektor, Grono Pedagogiczne, pracownicy administracji i obsługi oraz cała społeczność uczniowska Zespołu Szkół SP nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Suchej Beskidzkiej pragną wyrazić swój wielki ból i żal związany z odejściem Naszego Patrona, Wielkiego Polaka, Obrońcy Boga i człowieka, Papieża Pielgrzyma – Jana Pawła II.

Pamięć o Nim żyć będzie w naszych sercach i umysłach, a Jego słowa na zawsze pozostaną w świadomości jako droga do prawdy i miłości.

Żegnamy Cię, Ojczy Świąty, żarliwie dziękując za wszystko, co uczyniłeś dla świata i dla człowieka, za miłość, którą miałeś dla każdego z nas.

Dzisiaj lepiej niż kiedykolwiek wcześniej rozumiemy sens Twoich słów, że: "Życie to coś więcej, niż widzimy przez okno naszego rozumu".

**Zespół Szkół
SP nr 1 i Gimnazjum
im. Jana Pawła II
w Suchej Beskidzkiej**

W Centrum Informacji Naukowej Zespołu Szkół znajduje się Księga Kondolencyjna. Gorąco zachęcamy do wpisywania się do niej.



JAN PAWEŁ II

Bóg w swojej miłości powołuje do istnienia pewne wybitne jednostki, aby realizowały ważne dziejowe posłannictwo i wypełniały szczególną misję. Niewątpliwie do grona takich wyjątkowych osób należy nasz rodak – Papież Jan Paweł II, który przez blisko 27 lat zasiadał na Stolicy Piotrowej, dawał świadectwo prawdzie i Ewangelii, głosił orędzie pokoju, braterstwa i miłości.

KAROL WOJTYŁA urodził się 18 maja w Wadowicach. Jego ojciec Karol był zawodowym wojskowym, matka – Emilia z Kaczorowskich zajmowała się domem. Przyszły papież wzrastał w atmosferze rodzinnego ciepła i miłości. W latach szkolnych dał się poznać jako wyjątkowo zdolny uczeń i sumienny ministrant. Szybko stracił bliskie osoby, matka zmarła, gdy miał 9 lat, a trzy lata po jej śmierci odszedł starszy brat Edmund. Odtąd chłopcem zajmował się ojciec, który był dla niego prawdziwym przyjacielem i opiekunem. W 1931 roku zapisał syna do wadowickiego gimnazjum. To właśnie tam młody Karol zabłysnął talentem aktorskim i rozwijał swoje wszechstronne zainteresowania. Wiele czasu poświęcał na naukę języków obcych, uprawiał sport, grywał w spektaklach oraz kierował kołem ministranckim.

W 1938 roku zdał maturę i rozpoczął w Krakowie studia polonistyczne na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przerwał je, gdy miasto zajęli naziści. W czasie wojny pracował jako robotnik w kamieniołomach na Zakrzówku, a następnie w Zakładach Chemicznych „Solvay” w Borku Fałęckim. Wówczas też doświadczył głębokiego osobistego cierpienia – stracił ojca.

W 1942 roku odkrył w sobie dar powołania kapłańskiego i wstąpił do konspiracyjnego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie. 1 listopada 1946 roku, po ukończeniu studiów teologicznych, Karol Wojtyła otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie przez dwa lata kontynuował studia filozoficzne w Rzymie. Pierwszą duszpasterską placówką księdza była mała parafia Niegowić. Wierni zapamiętali jego prostoduszność, dobroć i promienny uśmiech. W 1948 roku obronił na Wydziale Teologicznym UJ pracę doktorską. Młody doktor teologii szybko awansował: w latach 50-tych wykładał etykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w 1958 roku otrzymał sakrę biskupią, w niespełna 6 lat później został arcybiskupem metropolitą krakowskim, a czerwcu 1967 roku papież Paweł VI mianował go kardynałem.

16 października 1978 roku 111 – osobowe konklawe wybrało polskiego kardynała Wojtyłę na zwierzchnika Kościoła katolickiego. Nowo wybrany Papież przybrał imię Jan Paweł II. Przez blisko 27 lat pontyfikatu siał Słowo Boże i miłość w ludzkich sercach, głosił i zaświadczał swoim życiem prawdę oraz pielgrzymował niemal do wszystkich mieszkańców globu.

Pełnienie posługi apostołskiej przez Jana Pawła II, miało szczególnie wymiar dla nas Polaków. Na przełomie tysiącleci nikt bowiem nie wywarł silniejszego wpływu na losy naszej

ojczyzny. Pielgrzymki Papieża do kraju i spotkania z rodakami dodawały ludziom otuchy, wlewały w serca nadzieję, wzmacniały poczucie własnej wartości i godności, umacniały w wierze oraz zachęcały do podejmowania trudu pracy nad sobą.

Dzisiaj, kiedy Jan Paweł II odszedł od nas jego nauka nabiera nowej mocy i siły. Ojciec Święty pozostawił nam niezwykle bogatą spuściznę słowa. Przez cały pontyfikat pisał swój testament. Wskazówki w nim zawarte pozwolą nam niewątpliwie lepiej wypełnić powierzone zadania i będą drogowskazem na drodze do wieczności.

Oto wybór najpiękniejszych myśli i słów Papieża – Polaka, które warto zapamiętać:

- *Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi i jego zbawczej władzy!*
- *Każde życie ludzkie jest święte. Brońcie świętości życia.*
- *Wszyscy jesteście odpowiedzialni za wszystkich. Tego wymaga od nas Bóg.*
- *Wszyscy chrześcijanie powinni nawzajem znosić się w miłości, a nie jedynie tolerować. Cóż to za bracia i siostry, którzy się jedynie tolerują?*
- *Wszyscy przyjmijcie tę prawdę, która zmieniła bieg historii: Jezus Chrystus, Syn Boży jest naszą nadzieją i zbawieniem.*
- *Nikt nie może się uchylić od głoszenia wszystkim Chrystusa.*
- *Każdy chrześcijanin jest wezwany do rachunku sumienia!*
- *Musicie od siebie wymagać nawet wtedy, gdy inni od was nie wymagają!*
- *Szukajcie prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów i rozpropagowanych haseł!*
- *Nie może być walka silniejsza od solidarności.*
- *Błagam was, moi rodacy, błagam was o wielką modlitwę.*
- *Nie ulegajcie słabościom! Nie dajcie się zwyciężać złu, ale złu dobrem zwyciężajcie!*
- *Starajmy się tak postępować i tak żyć, aby nikomu w naszej Ojczyźnie nie zabrakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki.*
- *Nie ma solidarności bez miłości. Jesteśmy wezwani do budowania przyszłości opartej na miłości Boga i bliźniego. Do budowania cywilizacji miłości. Dzisiaj potrzeba światu i Polsce ludzi mocnych sercem.*
- *Nie dajcie się zwieść wizji natychmiastowego zysku kosztem innych. Strzeżcie się wszelkich pokus wyzysku.*
- *Pracujcie odpowiedzialnie, uczciwie i solidnie. Podejmujcie swoje obowiązki w duchu współpracy z Bogiem w dziele stworzenia świata.*
- *Nie można być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości.*
- *Czuwajmy przy wszystkim, co stanowi dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród jest przede wszystkim bogaty ludźmi.*
- *Proszę was, abyście to dziedzictwo, któremu na imię Polska raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością.*

Opracowała ANNA SIKORA

W INTENCJI OJCA ŚWIĘTEGO

Dyrektor Zespołu Szkół SP nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II mgr Piotr Kubieniec w porozumieniu z władzami miasta i kościoła zorganizował na dziedzińcu szkoły uroczystą mszę świętą.

WE MSZY uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych na czele z Burmistrzem Miasta Stanisławem Lichosytem i Przewodniczącym Rady Miejskiej Bogusławem Cwiękałą, dyrekcja Zespołu Szkół, grono pedagogiczne, młodzież, sусy strażacy ze sztandarami oraz mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości. W uroczystej mszy żałobnej udział wzięło ok. 4 tysięcy mieszkańców Suchoj i okolic.

Ołtarz, przy którym odprawiona została msza święta, powstał dzięki zaangażowaniu nauczycieli Zespołu Szkół: mgr M. Kaliciaka, mgr T. Kuliga, mgr B. Leśniakiewicz,

mgr H. Krzyśków, mgr J. Kołodziejczyk, mgr A. Kubasiak i mgr J. H. Harasimczyka.

Pieśni kościelne rozbrzmiewały przy udziale orkiestry ze Szkoły Muzycznej „Akord” w Suchoj Beskidzkiej, której przewodniczył nauczyciel Zespołu Szkół mgr N. Kostow.

Nad liturgiczną częścią uroczystości czuwały katechetki mgr A. Gołuszka i mgr A. Hojda oraz księża mgr R. Kluska i mgr M. Sitko. Młodzież zrzeszona w grupie apostołskiej śpiewała wraz z zespołem „Dzień Dobry” z Bielska Białej. Po zakończeniu mszy świętej, zgromadzeni wierni wyruszyli w Białym Marszu przy blasku setek płonących świec do Kościoła Parafialnego Pod Wezwaniem NMP.

Koronka do Bożego Miłosierdzia, a następnie Apel Jasnogórski były ostatnim punktem wspólnej modlitwy. Na pożegnanie wierni zaśpiewali „Barkę”, ulubioną pieśń Ojca Świętego.



J A N P A W Ł I I PAPIEŻ I GÓRY

Wszyscy górscy turyści mogą być dumni z faktu, że jedną z umiłowanych przez Karola Wojtyłę - Ojca Świętego dziedzin stała się turystyka, w tym szczególnie turystyka górską. Górski pozostawał przecież sam rodowód Karola Wojtyły. Był mieszkańcem Wadowic, a więc i swoich ukochanych gór – jak je zwykł określać, „domowych”.

BESKIDY odkrywał zarówno w towarzystwie ojca jak i nauczycieli z wadowickiego gimnazjum. Najbliższe sercu młodego Karola pozostawały Jaworzyna i Leskowiec, poznawane w ramach wędrowek pieszych i narciarskich. Nie jest przeto przypadkiem, że właśnie w tym miejscu wzniesiono kaplicę poświęconą Ojcu Świętemu, a nazwa góry – Groń Jana Pawła II – jako pierwsza została oficjalnie wprowadzona i zatwierdzona w urzędowych wykazach topograficznych. Należy jeszcze w tym miejscu dodać, że sam zainteresowany wyraził zgodę na używanie powyższej nazwy. Z Leskowca i Gancarza, Łamanej Skały i Potrójnej w Beskidzie Małym, rozpoczynały się fascynacje Karola Wojtyły całą górską problematyką.

Niemal przez miedzę od Wadowic, a bliżej niż Wadowice od Krakowa – leży Kalwaria Zebrzydowska ze wspaniałym klasztorem OO. Bernardynów, słynącym łaskami obrazem Matki Boskiej i cudowną przestrzenną kompozycją 42 „drózek”. To ulubione miejsce Karola Wojtyły od lat najmłodszych. Wędrowki na Żar w Beskidzie Średnim, kontemplacja na „drózkach” stawały się przedmiotem Jego zapażenia i uwielbienia w dziele łączenia górskiej wędrowki z Bogiem.

Inne rejonu Beskidu Średniego, pasmo Łysiny i Lubomira z myślenickim Zarabiem, Ukleiną, Działkiem, dolinami Raby i Krzyworzeczki, Krzczonówki i Suszanki wybierał Karol Wojtyła już jako kapłan na wycieczki kolarskie, wypełnione medytacjami i przeżywaniem piękna ojczyźnej górskiej przyrody.

Czy symbol to czy przypadek - albo nie wypowiedziana przez Ojca Świętego ostatnia Jego prośba na łożu śmierci? Przecież to na Jego życzenie towarzyszyli mu w ostatnich, najbardziej dramatycznych chwilach życia, arcybiskup Stanisław Dziwisz, prof. Tadeusz Styczeń oraz kardynał Marian Jaworski. We wrześniu 1978 roku przed mianowaniem na Stolicę Piotrową, odbywał Karol Wojtyła właśnie w towarzystwie Stanisława Dziwisza i Tadeusza Stycznia ostatnią górską wycieczkę w Paśmie Polic Beskidu Żywieckiego ze Skawicy Górnej przez Halę Krupową i Policę na Przełęcz Krowiarki. Z Marianem Jaworskim z kolei spędzał wielokrotnie urlopy w Zawoi Wilcznej, wędrując na Babią Górę i Jałowiec, Magurkę nad Suchą czy Mędralową. A więc – najbliżsi sercu turyści przy łożu śmierci. Czyż to nie wspaniałe odniesienie do gór, polskich gór?

Karol Wojtyła po otrzymaniu godności biskupiej wybrał się kiedyś na wizytację do podrzywieckiej wsi Radziechowy.

Tutejszy proboszcz zatroskany bardzo zgrzebnymi warunkami pomieszczeń na plebanii usiłował się tłumaczyć: *...Wasza Eminencjo! wstyd mi za tak złe warunki, w których przyszło mi pełnić posługę, a teraz gościć tak wybitną osobistość...* Biskup Karol Wojtyła odparł na to: *...Mnie też byłoby wstyd. Ale Ty mi lepiej pokaż, jakie książki czytasz!...* Po ich obejrzeniu pożyczył od proboszcza chlebak i udał się w góry, zapowiadając początek wizytacji dopiero po wieczornej mszy świętej.

Niezwykłym przykładem kontaktów Ojca Świętego z górami stała się wizyta w Starym Sączu w czerwcu 1999 roku, po nagłej chorobie i niedyspozycji, w związku z którą po raz pierwszy nie mógł na krakowskich Błoniach sprawować Najświętszej Ofiary. Decyzja o przejeździe samochodem z Krakowa przez Beskid Średni i Wyspawy do Starego Sącza spod krakowskiej Kurii w jednej minucie rozniosła się donośnym echem po całej Małopolsce. W Kasince Małej i Mszanie Dolnej oraz we wszystkich wsiach aż po miasto Limanową na drodze czekały i wiwatowały tłumy, pomimo ponurej i mrocznej tego ranka aury.

Czyż podobnie nie dzieje się teraz, w dniach najtragiczniejszych, pomiędzy śmiercią Ojca Świętego a jego pogrzebem: w 24 godziny dokładnie w dobę od momentu śmierci – 100 000 ludzi na krakowskich Błoniach, wcześniej – na Placu J. Piłsudskiego w Warszawie – 150 000, w Krakowie na stadionie „Cracovii” kilkadziesiąt tysięcy na co dzień zwaśnionych kibiców „Cracovii” i „Wisły” wraz z piłkarzami obydwu drużyn spotyka się w pełnej harmonii. Ponad ćwierć miliona ludzi przybywa na oficjalną żałobną mszę świętą na Plac J. Piłsudskiego w stolicy, zapowiadane jest pięć milionów ludzi na pogrzebie w Rzymie. Czy można to określić inaczej jak kult, uwielbienie dla przekazywanego przez tyle lat wszystkim nam bogactwa myśli, wskazań, prośb ale i nakazów.

Po pokłonie Ojca Świętego historycznie ważnemu wizerunkowi Matki Bożej Bolesnej przed limanowską bazyliką, wygłoszona zostaje przez Jana Pawła II w Starym Sączu słynna „powtórka z geografii”. Fakt ten staje się przełomem, jednoznacznym wskazaniem potrzeby podjęcia dzieła Szlaku Papieskiego. Jako pierwsi reagują na to działacze z Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu, nazywając i od razu stawiając drogowskazy „szlaku papieskiego” na tych odcinkach szlaków, które Ojciec Święty zacytował w „powtórce”.

Pamiętajmy jednak, że tak naprawdę to pierwszy szlak papieski Ojciec Święty ustanowił sam, wędrując spod schroniska PTTK na Polanie Chochołowskiej w Tatrach na Polanę Jarząbczą, w czerwcu 1983 roku.

Ważnym elementem wspomnianej „powtórki z geografii” stało się ponadto wspomnienie ruchu OAZ-owego. To Krościenko i Kopia Górka, Suchy Groń nad Tylmanową oraz Dzwonkówka w Paśmie Radziejowej Beskidu Sądeckiego były pierwszymi i najważniejszymi miejscami tego ruchu, w ramach którego biskup Karol Wojtyła i ks. Franciszek Blachnicki uczyli młodzież miłości do gór w kontakcie z Bogiem.

Papieskie Gorce z kolei to Kaplica Matki Bożej Królowej Gorców, spontanicznie wystawiona najważniejszemu „Paste-

rzowi” na Polanach Bukowina pod Turbaczem (1979) właśnie przez górali, a więc pasterzy. Do górali Ojciec Święty zawsze żywił serdeczny stosunek, a miłość do nich wyrażał najlepiej takimi oto myślami: *...Na was zawsze można liczyć... ...Wy jako juhasi i bacowie jesteście szczególnie bliscy tych betlemjskich pasterzy, którzy pierwsi do Niego przyszedli...*

W dolinie Kamienicy Gorczańskiej – Karol Wojtyła już jako kardynał pozostawił ślad swoich medytacji i modlitwy, rozmyślań i pracy w niepozornym szałasie zwanym „Papieżówką”. Tu rozmawiał z góralami, w przerwach między pracą twórczą wynosił ciężkie głazy z koryta Kamienicy, układając z nich fragment muru, stąd wielce zatroskany kardynał Franciszek Macharski zabrał go wprost do Rzymu na pilną konferencję.

Tatrzański wątek Karola Wojtyły i Ojca Świętego to temat – rzeka. Nie sposób dotknąć nawet wszystkich miejsc tego wymagających, a więc Rusinowej Polany i Sanktuarium Matki Bożej Jaworzynskiej, kaplicy w Jaszczurówce, całej historii letnich i narciarskich wojaży Karola Wojtyły na Kasprowym Wierchu, niezliczonych pobytów w „Księżówce”, na Hali Kondratowej, w Morskim Oku, na Czerwonych Wierchach czy na Giewoncie. Tam wszędzie pozostały ślady obecności Ojca Świętego.

Turystyczno-górskie pamiątki pozostawił również Karol Wojtyła w Rabie Wyżnej – rodzinnej wsi arcybiskupa Stanisława Dziwisza, swojego osobistego i ukochanego Sekretarza. Po wierchach Pasma Podhalańskiego wędrowali wspólnie przed kilkudziesięciu laty, co Rabianie potrafili udokumentować, a następnie upamiętnić kilkoma ścieżkami spacerowymi.

Ten bardzo pobeżny przegląd związków Karola Wojtyły i Ojca Świętego Jana Pawła II z górami, a szczególnie z Be-

skidami posłużył Centralnemu Ośrodkowi Turystyki Górskiej PTTK jako główne przesłanie i merytoryczna zachęta do ustanowienia w Małopolsce w 2003 roku na 25-lecie pontyfikatu Ojca Świętego specjalnego MAŁOPOLSKIEGO SZLAKU PAPIESKIEGO IMIENIA JANA PAWŁA II. Szlak ten na trasie z Krakowa do Starego Sącza (230 km) z wieloma wariantami, w różnych grupach Beskidów, liczy łącznie około 600 km szlaków turystycznych. Powstawał dzięki zbiorowej życzliwości i wzajemnej pomocy zespołów ludzi z wielu starostw, gmin, środowisk. Co najważniejsze, bez aktywnego wsparcia Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego, byłoby to w ogóle niemożliwe.

Sądzę, ba – jestem pewien, że odejście Ojca Świętego na „niebieski szlak” bardziej jeszcze zwiąże turystów z Jego swoistą górską ideologią, głęboko przepojoną Chrystusem i miłością.

Już w pierwszych dniach fizycznej nieobecności Ojca Świętego wśród nas pojawia się coraz więcej dowodów na to, że jednak On nadal jest, kieruje naszymi myślami i poczynaniami czyniąc to z miłości do turystów i ukochanych gór.

Świat nadal słucha Ojca Świętego i dlatego można mieć nadzieję, że dzięki temu w przyszłości może stanie się chociaż odrobinę lepszy. Wśród niezliczonych dziedzin oraz tematów dostarczających inspiracji dla nas i przyszłych pokoleń – Ojciec Święty pozostawił nam również swoiste **górskie przesłanie, zamykające się w łączeniu bezgranicznej miłości do gór z miłością do Boga, a jednocześnie do każdego człowieka.**

ANDRZEJ MATUSZCZYK

SUCHA BESKIDZKA LAUREATEM KONKURSU “MĄDRA GMINA”

Gmina Sucha Beskidzka znalazła się w gronie laureatów konkursu “Mądra Gmina 2004”, dowodząc dużego zaangażowania w proces podnoszenia kwalifikacji i kompetencji pracowników samorządowych, instytucji publicznych, organizacji pozarządowych oraz przedsiębiorców, prowadzących działalność na terenie miasta.

W DNIU 15 kwietnia br., w Małopolskim Instytucie Samorządu Terytorialnego i Administracji w Krakowie, miało miejsce uroczyste podsumowanie konkursu. Gmina Sucha Beskidzka była oceniana w kategorii gmin średnich od 7,5 – 15 tysięcy mieszkańców, **zdobywając pierwsze miejsce.** To prestiżowe wyróżnienie dla naszej Gminy odebrał Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka Stanisław Lichosy.

W kategorii gmin małych (do 7,5 tys. mieszkańców) za najmądrzejszą uznano Lipnicę Murowaną, a spośród gmin dużych, powyżej 15 tys. Proszowice.

TW.



XXVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ SUCHEJ BESKIDZKIEJ

INFORMACJA O SKAŻENIU WODY

Do porządku obrad XXVIII sesji Rady Miejskiej wprowadzono dodatkowy punkt, dotyczący sytuacji w mieście spowodowanej skażeniem wody pitnej. Informację na ten temat przedstawił radnym Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka Stanisław Lichosyt. W dniu 23 marca 2005 r. o godz. 12.10, Burmistrz otrzymał informację telefoniczną, że woda na stacji uzdatniania jest skażona bakteriami kałowymi z grupy clostridium i jest nieprzydatna do spożycia przez ludzi. Z otrzymanej informacji wynikało, że w tej sprawie zostanie wydana decyzja jednocześnie zakazująca stosowania wody do celów spożywczych, a decyzji nadany zostanie rygor natychmiastowej wykonalności. Natychmiast, po otrzymaniu informacji na godz. 12.30 zwołany został sztab kryzysowy oraz zawiadomiono wszystkie najważniejsze instytucje i zakłady pracy. W godz. od 13.00 do 14.00 mieszkańcy miasta zostali poinformowani o skażeniu wody i jej niezdatności do celów spożywczych i mycia. Informacja podana została przez głośniki z megafonów Straży Miejskiej, Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej, a także w formie komunikatów na tablicach ogłoszeń i w Internecie. Na terenie miasta wyznaczono 8 punktów dystrybucji wody pitnej oraz jeden w szpitalu. Zorganizowana została dostawa wody pitnej dla mieszkańców miasta oraz dla szpitala. Ponieważ do godz. 16.00 możliwe było sprowadzenie trzech beczkowozów, Burmistrz Miasta podjął decyzję o dystrybucji wody mineralnej pakowanej. Zarówno woda w beczkowozach, jak też pakowana pochodziła z Rozlewni Wód "Kuracjusz Beskidzki". Już pomiędzy godz. 15.00, a 16.30 na wszystkich uprzednio wyznaczonych punktach pojawiły się pierwsze transporty wody. Do koordynacji akcją dostarczania wody wyznaczeni zostali: Dyrektor Zakładu Komunalnego Krzysztof Szczęch i Sekretarz Gminy Tadeusz Woźniak.

Od dnia 24 marca, Gmina dysponowała ośmioma beczkowozami, sprowadzonymi z różnych miejscowości, również spoza województwa małopolskiego. W związku z wystarczającą ilością beczkowozów w godzinach połu-

dniowych, w dniu 24 marca, zaprzestano dostawy wody pakowanej. Ze względu na wznowienie nauki w szkołach po przerwie świątecznej, od dnia 30 marca, dodatkowo sprowadzony został dziesiąty beczkowiez z Krakowa. Dystrybucja wody pitnej odbywała się codziennie od godz. 6.00 do 21.00. Dwa spośród ośmiu beczkowozów dokonywały, dwa razy dziennie, objazdu po terenach bardziej odległych, a uzbrojonych w wodociąg. Do momentu przedstawienia informacji wydano 100 tys. litrów wody pakowanej i 6 kubików wody w beczkowozach.

W Urzędzie Miejskim od dnia ogłoszenia zakazu używania wody do celów spożywczych pełnione były dyżury w godz. od 7.00 do 21.00, gdzie każdy mógł uzyskać bieżącą informację. Jeden raz dziennie zbierał się sztab kryzysowy w celu omówienia aktualnej sytuacji, codziennie pobierane były do badania próbki wody z różnych miejsc sieci wodociągowej, a wyniki badań przedstawiane były podczas posiedzeń sztabu kryzysowego. Mieszkańców miasta informowano o sytuacji w komunikatach na tablicach ogłoszeń, poprzez media i w Internecie. Do chwili obecnej suski szpital i Powiatowy Inspektor Sanitarny nie odnotowali przypadku zachorowania spowodowanego bakteriami kałowymi z grupy clostridium.

Zakład Komunalny od momentu powzięcia informacji o skażeniu, to jest od godzin południowych 23 marca 2005 r., dokonywał wzmożonego czyszczenia, płukania i uzdatniania wody w sieci wodociągowej.

Zespół Reagowania Kryzysowego przy Starostwie Powiatowym wraz z Policją prowadzi postępowanie w celu ustalenia źródła skażenia i wykrycia sprawców.

Po wysłuchaniu informacji, radny Edward Sochacki stwierdził, że zaistniała sytuacja zmusza Radę Miejską do powrócenia, i to jak najszybciej, do tematu poszukiwania alternatywnych ujęć wody dla miasta Sucha Beskidzka. Kiedyś zastanawiano się nad budową ujęcia wody na potoku Zasepniczanka i należy ponownie to rozważyć, chociaż zasoby te nie są wystarczające. Trzeba także kontynuować prace w zakresie wykonywania studni głębinowych. Dwie dotychczasowe próby pozyskania wody

pitnej z takich studni (na Rynku i koło Przychodni Zdrowia) nie przyniosły pozytywnych rezultatów, ale nie można się tym zrażać. Być może uda się znaleźć wodę pitną pod Jasieniem albo przy skrzyżowaniu ul. Role z Zasepnicą.

Dodał, że może należy także zastanowić się nad sięgnięciem po najnowsze osiągnięcia techniki uzdatniania wody. Są one bardzo drogie, ale ważne jest zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa.

Radny zwrócił też uwagę na trudności w karaniu sprawców takich skażeń, gdyż trudno ich ustalić. W przypadku skażenia wody w Suchej, najprawdopodobniej sprawcami są mieszkańcy Stryszawy, albo Lachowic. Nie należy się jednak tylko na tym koncentrować, gdyż zapewne i w Suchej są gospodarstwa niepodłączone do kanalizacji. Zdaniem radnego, gminy suska i stryszawska powinny współpracować w zakresie kontroli i karania gospodarstw odprowadzających szamba do potoków i rzeki. Radny poprosił także o zwrócenie się do Sanepidu o udzielenie informacji na temat przeprowadzania badań na obecność bakterii kałowych z grupy clostridium. Powołując się na rozporządzenie Ministra Zdrowia, radny wykazał, że występuje niezgodność w ilości rzeczywiście przeprowadzonych badań z zaleconymi przez Ministra. Przewodniczący Rady Miejskiej Bogusław Cwiękała odpowiedział, że w tej ostatniej kwestii, Rada Miejska nie jest kompetentna do prowadzenia korespondencji, są odpowiednie instytucje. Przewodniczący poinformował, że wśród mieszkańców pojawiły się zarzuty wobec władz miasta, że już wcześniej wiedziały o skażeniu wody i nie informowały o tym. Przypomniał, że obowiązek monitorowania stanu jakości wody spoczywa na Powiatowym Inspektorze Sanitarnym.

Radny Zenon Przysiężniak poinformował, że w opinii mieszkańców akcja informacyjna o skażeniu wody oraz zaopatrzenia w wodę pitną przebiegała sprawnie i dobrze. Radny podkreślił konieczność kontynuowania kanalizacji przysiółków znajdujących się przed ujęciem wody. Dodał też, że Wojewoda Małopolski wystąpił do Ministerstwa o znalezienie środków na sfinansowanie kanalizacji gminy Stryszawa i wybudowanie tam oczyszczalni ścieków.

Burmistrz Miasta jeszcze raz zaznaczył, że pierwszą i jedyną informację o skażeniu wody bakteriami kałowymi z grupy clostridium otrzymał o godz. 12.10 w dniu 23 marca 2005 r. Decyzja o zakazie stosowania wody do celów

spożywczych została podjęta trzy godziny później, na podstawie próbek pobranych w dniach 16 i 22 marca. Próbkę pobrane w dniu 23 marca nie wykazały już skażenia wody bakteriami. Podkreślił też, że władze miasta i służby miejskie nie miały wpływu na zaistnienie takiego stanu, a zapobieżenie jej było ponad ich możliwości. Zdaniem Burmistrza służby miejskie, z Dyrektorem Zakładu Komunalnego Krzysztofem Szczęchem doskonale spisały się w całej sytuacji. Jeśli chodzi o źródło skażenia, to na pewno nie były nim gospodarstwa w Suchej. Nad ujęciem wody znajduje się 12-13 suskich domów, które nie są skanalizowane. Ale nawet jeśli z tych domów jednocześnie zostałoby wypuszczone szamba do Stryszawki, nie mogłoby dojść aż do takiego skażenia. Burmistrz stwierdził, że źródłem skażenia były gospodarstwa z gminy Stryszawa, gdzie wiele domów nie ma szamb i nieczystości odprowadza prosto do rzeki. Dodał, że na jedno z posiedzeń sztabu kryzysowego został zaproszony Wójt Gminy Stryszawa Jacek Zajac, który stwierdził, że skażenie wody to problem Suchej i nie dotyczy jego Gminy. Dodał też, że władze miasta zwróciły się do Sanepidu z prośbą o przeprowadzenie badań rzeki Stryszawki na obecność bakterii kałowych z grupy clostridium. Sanepid nie zdecydował się na te badania, wobec tego Gmina sama je zaczęła przeprowadzać. Okazało się, że im próbki były pobrane wyżej w stronę Stryszawy, tym woda była bardziej skażona.

Burmistrz zauważył, że koszty, które poniosła suska Gmina z powodu skażenia wody, w tym związane z dostarczaniem wody i czyszczeniem sieci wodociągowej, to tylko ich część. Straty poniosły też zakłady pracy w Suchej, a ich właściciele na pewno będą pytać, kto je pokryje. Burmistrz poinformował też, że w dniu 23 marca w Zakładzie Komunalnym rozpoczął się montaż nowoczesnego laboratorium i już od dwóch dni Zakład sam przeprowadza badania próbek wody na obecność bakterii kałowych z grupy clostridium.

Po dyskusji, Rada Miejska jednogłośnie przyjęła informację o skażeniu wody pitnej w ujęciu wody w Suchej Beskidzkiej.

ZASIŁKI I STYPENDIUM DLA UCZNIÓW

Podczas sesji Rada Miejska zajęła się zatwierdzeniem regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów na terenie

Gminy Sucha Beskidzka. Kierownik Referatu Edukacji i Spraw Społecznych Maria Mazur wyjaśniła, że obowiązek ustalenia takiego regulaminu wynika, z ustawy z dnia 16.12.2004 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wprowadzającej nowy rozdział w Karcie Nauczyciela o pomocy materialnej dla uczniów.

Regulamin stwierdza, że uczeń zamieszkały na terenie Gminy Sucha Beskidzka może ubiegać się o pomoc materialną w formie stypendium szkolnego lub zasiłku szkolnego. Uprawnionymi do otrzymania stypendium szkolnego są: uczniowie szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dorosłych oraz słuchacze publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowniczych służb społecznych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia; wychowankowie publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży, o których mowa w art. 16 ust. 7 ustawy o systemie oświaty, a także dzieciom i młodzieży upośledzonej umysłowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami, realizację odpowiednio obowiązku szkolnego i obowiązku nauki – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki; uczniowie szkół niepublicznych nieposiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych – do czasu ukończenia obowiązku nauki, a także słuchacze niepublicznych kolegiów nauczycielskich i nauczycielskich kolegiów języków obcych - do czasu ukończenia kształcenia - nie dłużej niż do ukończenia 24 roku życia, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo - wychowawczych, alkoholizm, narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe. Zasiłek szkolny przysługuje osobom, o których wyżej mowa, znajdującym się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego.

Formami stypendium szkolnego są: całkowite lub częściowe pokrycie kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, pomoc rzeczowa o charakterze edukacyjnym, całkowite lub częściowe pokrycie kosztów związanych z pobieraniem

nauki poza miejscem zamieszkania oraz w określonych przypadkach świadczenie pieniężne. Stypendium może być udzielone w jednej lub kilku formach jednocześnie. Stypendium nie przysługuje uczniowi, który otrzymuje inne stypendium o charakterze socjalnym ze środków publicznych (z wyjątkiem gdy nie przekracza ono w okresie roku szkolnego dwudziestokrotności kwoty 56 zł, a w przypadku słuchaczy kolegium i kolegiów osiemnastokrotności tej kwoty).

Miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia ubiegającego się o stypendium szkolne nie może być większa niż kwota 316 zł netto. W zależności od wysokości dochodu stypendium szkolne wynosi: dochód do 100 zł – 112 zł, dochód od 101 zł do 200 zł – 67,20 zł, dochód od 201 do 316 zł – 44,80 zł.

Formą zasiłku szkolnego może być świadczenie pieniężne na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym lub pomoc rzeczowa o charakterze edukacyjnym raz lub kilka razy w roku, niezależnie od otrzymanego stypendium szkolnego.

Świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym przyznaje burmistrz w drodze decyzji administracyjnej. Do opiniowania wniosków o udzielenie pomocy materialnej o charakterze socjalnym burmistrz powołuje komisję stypendialną.

Kierownik RES poinformowała radnych, że do Urzędu Miejskiego wnioski o przyznanie stypendium złożyło 88 rodzin. Dodała, że zwróciła się telefonicznie do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, zapytaniem o wysokość kwoty, jaką otrzyma suska Gmina, na tę pomoc materialną i otrzymała odpowiedź, że jest to kwota 7.300 zł na 2005 r., łącznie na zasiłki i stypendium, z czego nie więcej niż 5% należy przeznaczyć na wypłatę zasiłków.

Jest to oczywiście kwota mała, bo jeśli nawet każda rodzina miałaby dostać najniższe stypendium jeden raz, to potrzebna jest kwota ok. 10 tys. zł. Przewodniczący Rady zasugerował, aby nie podejmować uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu. Burmistrz wyjaśnił, że zgodnie z ustawą Gmina musi podjąć uchwałę przyjmującą regulamin. Podczas głosowania Rada większością głosów przyjęła uchwałę w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów na terenie Gminy Sucha Beskidzka.

EWA POCHOPIEŃ-SARNA

Z PRAC BURMISTRZA MIASTA

w okresie pomiędzy XXVII a XXVIII sesją Rady Miejskiej

- W dniu 23 marca 2005 r. o godz. 12.10 Burmistrz Miasta otrzymał informację telefoniczną, że woda na stacji uzdatniania jest skażona bakteriami kałowymi z grupy clostridium i jest nieprzydatna do spożycia przez ludzi. Burmistrz Miasta i służby miejskie natychmiast podjęły konieczne działania.
- Mając na celu dalsze usprawnienie obsługi Mieszkańców, Burmistrz Miasta Zarządzeniem z dnia 15 marca 2005 r. postanowił, że od dnia 31 marca 2005 r., ulegnie zmianie czas pracy Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej, w następujący sposób:
 - w czwartki Urząd będzie czynny w godzinach od 9.00 do 17.00,
 - w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, czas pracy pozostaje bez zmian tj. od 7.30 do 15.30.
 Biuro Obsługi Mieszkańców Urzędu Miejskiego będzie czynne:
 - w czwartki w godzinach od 7.30 do 17.00,
 - w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 7.30 do 15.30 (bez zmian).*Zmiana czasu pracy ma na celu zwiększenie dostępności Urzędu Miejskiego dla Mieszkańców, którzy nie mają możliwości załatwienia spraw w dotychczas obowiązującym czasie pracy Urzędu.*
- Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 21 lutego 2005 roku zatwierdzony został plan stałych imprez i inicjatyw kulturalnych na rok 2005 organizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury - Zamek. Plan został zamieszczony na stronie Internetowej miasta i Miejskiego Ośrodka Kultury - Zamek.
- Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 21 lutego 2005 roku, ustalony został sposób korzystania uczniów naszych placówek oświatowych z zajęć na krytej pływalni. Podjęto decyzję o prowadzeniu zajęć w ramach lekcji wychowania fizycznego dla uczniów klas od „0” do VI szkół podstawowych i od I do III klas gimnazjalnych oraz oddziałów zerowych Przedszkola Samorządowego raz w miesiącu w wymiarze jednej godziny. Należność za zajęcia pokrywana będzie z budżetu Gminy, po otrzymaniu faktury wraz z załącznikiem określającym liczbę uczniów danej placówki, korzystającej z zajęć na pływalni. W ślad za tym zarządzeniem w dniu 28 lutego br., została podpisana umowa pomiędzy Gminą Sucha Beskidzka, a Krytą Pływalnią, w której określono między innymi cenę jednej godziny korzystania z zajęć uczniów na pływalni (2,80 zł), terminy i sposób płatności. Umowa obowiązuje do dnia 24 czerwca br.
- W dniu 7 marca 2005 roku, podjęte zostało Zarządzenie w sprawie dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli w roku 2005. Określa ono plan finansowy doskonalenia zawodowego na 2005 rok, ustala listę specjalności preferowanych w bieżącym roku oraz maksymalną kwotę dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli w 2005 roku. Ogółem w 2005 roku, na wszystkie formy doskonalenia zawodowego nauczycieli w budżecie Gminy została zaplanowana kwota 24.204 zł. Kierunki preferowane to: filologia angielska, filologia niemiecka, przedmioty matematyczno - przyrodnicze i przedmioty humanistyczne.
- Wysokość dofinansowania opłat za kształcenie i dokończanie nauczycieli tzw. czesne ustalono na poziomie następującym: studia uzupełniające: filologia angielska i niemiecka do 600 zł za semestr, pozostałe specjalności do 500 zł za semestr, studia podyplomowe do 400 zł za semestr. Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 14 marca 2005 r. powołano komisję do rozpatrywania indywidualnych wniosków nauczycieli o refundację kosztów kształcenia i dokończania w 2005 roku. W skład komisji weszli dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele związków zawodowych pracowników oświaty oraz pracownicy Referatu Edukacji i Spraw Społecznych.
- Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Suchej Beskidzkiej w dniu 14 marca 2005 r., wydał decyzję o przeprowadzeniu akcji deratyzacji na terenie miasta Sucha Beskidzka w terminie od dnia 29 marca do 22 kwietnia 2005 r. Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 21 marca 2005 r. przeprowadzona zostanie w wyżej wymienionym terminie lokalna akcja deratyzacji, polegająca na jednoczesnym wyłożeniu trutki gryzoniobójczej we wszystkich budynkach mieszkalnych i użytkowych na terenie miasta Sucha Beskidzka. Nadzór nad akcją (kontrola wykonania porządków sanitarnych, terminowe wyłożenie trutki) sprawuje Straż Miejska.
- W miesiącu marcu br. w dniach 10, 11, 12 wystąpiły intensywne opady śniegu oraz silne wiatry powodujące zamiecie. Na niektórych odcinkach dróg wewnętrznych na Kamiennej, Lipiu, Nowym Świecie warstwa śniegu była tak duża, że niemożliwe było ich udrożnienie sprzętem stosowanym w ramach zimowego utrzymania. Te odcinki dróg zostały udrożnione przy pomocy sprzętu ciężkiego. Ponadto z ulic, gdzie nadmiar śniegu najbardziej zagrażał bezpieczeństwu, został on wywieziony.
- Gmina Sucha Beskidzka wystąpiła z propozycją wykupu części nieruchomości położonej przy ulicy Mickiewicza w Suchej Beskidzkiej, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 9789, która od wielu lat służyła jako ciąg pieszy znajdujący się wzdłuż głównej ulicy miasta. Nowi właściciele przedmiotowego terenu wykorzystują obecnie chodnik między innymi jako wjazd na parking zlokalizowany pomiędzy ulicą Mickiewicza, a budynkiem pawilonu handlowego, stwarzając zagrożenie dla przechodniów. W przypadku uzyskania odmownej odpowiedzi od właścicieli terenu, Gmina rozpocznie procedurę wywłaszczeniową tej części nieruchomości. Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 21 lutego 2005 r. Państwo Stefania i Jan Dańczak otrzymali lokal socjalny przy ulicy Makowskiej 24. Warunki mieszkalno-bytowe, jakie dotychczas nowi lokatorzy posiadali, zagrażały nie tylko zdrowiu, ale także ich życiu. Lokal socjalny o powierzchni 26 m² składa się z pokoju, łazienki i przedpokoju. Wyposażony jest w instalacje wodno-kanalizacyjną, elektryczną oraz w podstawowe urządzenia sanitarne.
- Przetarg na „Wykonanie sieci wodociągowej Podksiężę - Chódziakowka” w Suchej Beskidzkiej prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Oferty złożyło 4 oferentów. Wymagane warunki udziału w postępowaniu spełniło dwóch wykonawców, dwie oferty odrzucono.

Najniższa cena wynosiła 89.433,01 zł brutto. Najwyższa cena: 174.552,52 zł brutto.

Wybrano ofertę Firmy Handlowo-Usługowej Wod-Instal, Edward Wójcik, ul. Błądzonka 195 z Suchej Beskidzkiej. Cena wybranej oferty: 89.433,01 zł brutto.

- Przetarg na "Wykonanie przebudowy - prace adaptacyjne i modernizacyjne budynku Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej", prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Ofertę złożył jeden oferent. Oferta spełniała warunki zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Wybrano ofertę Zakład Robót Ogólnobudowlanych Janusz Stanaszek, ul. Krótka 12, z Suchej Beskidzkiej. Cena wybranej oferty: 153.253,08 zł brutto.
- Przetarg na „Wykonanie projektu modernizacji ul. Goetla w Suchej Beskidzkiej” prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Oferty złożyło trzech oferentów, wszystkie oferty spełniały warunki zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Najniższa cena wynosiła: 21.350 zł brutto. Najwyższa: 46.970 zł brutto. Wybrano ofertę Firmy PROJEKTOWANIE - Nadzory Budowy Dróg, Krzysztof Kozłowski ul. Karmelicka 67/12 z Wadowic. Cena wybranej oferty: 21.350 zł brutto.
- Przetarg na „Wykonanie projektu przebudowy chodnika przy drodze wojewódzkiej Nr 946 w Suchej Beskidzkiej” prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Oferty złożyło trzech oferentów, wszystkie oferty spełniały warunki zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Najniższa cena wynosiła: 16.470 zł brutto. Najwyższa: 37.576 zł brutto. Wybrano ofertę Firmy PROJEKTOWANIE - Nadzory Budowy Dróg Krzysztof Kozłowski ul. Karmelicka 67/12 z Wadowic. Cena wybranej oferty: 16.470 zł brutto.
- Przetarg na "Udzielenie kredytu na zadanie inwestycyjne „Kryta pływalnia w Suchej Beskidzkiej” prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Oferty złożyło trzech oferentów, wszystkie oferty spełniały warunki zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Najniższa cena (łącznie cena kredytu): 118.505,75 zł. Najwyższa, (łącznie cena kredytu): 163.732,89 zł. Wybrano ofertę ING BANK ŚLĄSKI S.A. Pl. Jana Pawła II 19 z Wadowic. Cena wybranej oferty: 118.505,75 zł.
- Uruchomiona została procedura zamówienia publicznego na zadania: zakup w 2005, roku materiałów betonowych (płyty Iomb, korytka trapezowe, ścieki półokrągłe) do remontu dróg wewnętrznych, rekultywację składowiska odpadów komunalnych, wykonanie remontów dróg wewnętrznych Polna i Cikówka, modernizację odcinka drogi Błądzonka – Lipie.
- W dniu 23 marca 2005 r., złożona została dokumentacja aplikacyjna do Wspólnego Sekretariatu Technicznego Programu Interreg III A Polska - Republika Słowacka. Program finansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Wniosek obejmuje dwa zadania:
 - 1) Kanalizacja sanitarna miasta Sucha Beskidzka - Etap III; od ulicy Spółdzielców do ulicy Zasypanickiej oraz osiedli Zawodzie i Bańdurówka, gdzie projektowana sieć łącznie wynosi 5.894 m i da możliwość podłączenia się ok. 100 budynków,
 - 2) Zabezpieczenie przeciwpowodziowe wzdłuż lewego brzegu Stryszawski w Suchej Beskidzkiej; projekt

obejmuje odcinek wału w formie muru żelbetowego od mostu w ulicy Zamkowej na potoku Stryszawka, do mostu na obwodnicy miasta.

- Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 23 lutego 2005 r., ustalono harmonogram realizacji dochodów i wydatków budżetu Gminy Sucha Beskidzka na 2005 r. Harmonogram został opracowany na kwartalne okresy realizacji.
- Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 28 lutego 2005 r. dokonano zmian w budżecie i układzie wykonawczym budżetu Gminy Sucha Beskidzka na rok 2005. Zmiany w układzie wykonawczym dotyczyły zmian wynikających z Uchwały Nr XXVTI/250/05 Rady Miejskiej z dnia 24 lutego 2005 r.
- W regionalnej Izbie Obrachunkowej w Oświęcimiu przedłożono komplet sprawozdań finansowych z realizacji budżetu Gminy Sucha Beskidzka za 2004 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka, woj. małopolskie
34-200 Sucha Beskidzka ul. Mickiewicza 19,
tel. /033/ 874-23-41, fax. 874-22-66,
ogłasza przetarg nieograniczony na:

„Rekultywację składowiska odpadów komunalnych w Suchej Beskidzkiej”

CPV kod 45112320-4
Kody towarzyszące CPV kod 45111240-2,
CPV kod 45112710-5, CPV kod 45112730-1

Rekultywacja składowiska odpadów w zakresie ukształtowania terenu składowiska – niwelacja, wykonania instalacji ujęcia i zmagazynowania odcieków, wykonania studni odgazowujących, uszczelnienie powierzchni składowiska, odwodnienie składowiska, zazielenienie składowiska.

Termin realizacji (wymagany) - do 31. 10. 2005 r.
Wadium 15.000 zł

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 80 zł + 22% VAT) można odebrać w Urzędzie Miejskim w Suchej Beskidzkiej, pok. 32, lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami:
mgr Adam Leśniak, tel. (033) 874 23 41
mgr Tadeusz Woźniak, tel. (033) 874 23 41

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Suchej Beskidzkiej, pok. 32.

Termin składania ofert upływa dnia 17.05.2005. o godz. 11.00

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17.05.2005. o godz. 12.00 w Urzędzie Miejskim w Suchej Beskidzkiej, pok. 27.

Nie dopuszcza się do składania ofert wariantowej.

Nie dopuszcza się do składania ofert częściowych.

Termin związania ofertą 60 dni.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniający wymogi art. 22 ust. 1 ustawy oraz spełniający warunki określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

cena (koszt)	100 %
--------------	-------

SKAŻENIE UJĘCIA WODY PITNEJ

W dniu 23 marca 2005 r. o godzinie 12.10 Burmistrz Miasta otrzymał informację telefoniczną od Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Suchej Beskidzkiej, że woda na stacji uzdatniania jest skażona bakteriami kałowymi z grupy clostridium i nie nadaje się do spożycia przez ludzi, zostaje więc wydana decyzja zakazująca stosowania wody do celów spożywczych, z rygorem natychmiastowej wykonalności.

O ZAISTNIAŁEJ sytuacji, telefonicznie powiadomione zostały najważniejsze instytucje i zakłady pracy w mieście. Na godzinę 12.30 zwołany został sztab kryzysowy. Pomiędzy godziną 13.00 a 14.00 mieszkańcy miasta zostali poinformowani o skażeniu wody i jej niezdatności do celów spożywczych oraz mycia. Informacja tę przekazywana była przez megafony Straży Miejskiej, Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej, a także w formie komunikatów rozmieszczonych na miejskich tablicach ogłoszeń i na stronie internetowej miasta www.sucha-beskidzka.pl.

Na terenie Suchej Beskidzkiej, w największych skupiskach ludności wyznaczono osiem punktów dystrybucji wody, dodatkowo jeden z beczkowozów tylko i wyłącznie zajmował się zaopatrzeniem szpitala w wodę pitną.

Niestety w dniu 23 marca, czyli w pierwszy dzień sytuacji kryzysowej, możliwe było sprowadzenie tylko trzech beczkowozów (na terenie całego powiatu suskiego jest tylko jeden), dlatego Burmistrz Miasta podjął decyzję o dystrybucji pakowanej wody mineralnej.

Woda mineralna pakowana, jak również ta dostarczana w beczkowozach, pochodziła z suskiej Rozlewni Wód "Kuracjusz", która posiada własne ujęcia wody źródlanej, pobieranej ze stoków Góry Jasień. Pomiędzy godziną 15.00 a 16.30, na wszystkich uprzednio wyznaczonych punktach pojawiły się pierwsze transporty wody. Do koordynacji akcji dostarczania wody wyznaczeni zostali: Krzysztof Szczęch - Dyrektor Zakładu Komunalnego oraz Tadeusz Woźniak - Sekretarz Gminy. W godzinach południowych 24 marca do dyspozycji było już osiem beczkowozów, które w tym celu sprowadzono z Wadowic, Żywca, Makowa Podhalańskiego, Rabki oraz z Krakowa. Beczkowozy użyły również Państwowa Straż Pożarna z Pszczyny oraz Firma Aqva z Bielska Białej. W związku z wystarczającą ilością beczkowozów, w dniu 24 marca w godzinach popołudniowych zaprzestano dostaw wody pakowanej, której w sumie wydano około 100 tysięcy litrów. Dystrybucja wody była realizowana każdego dnia w godzinach od 6.00 do 21.00.

W Urzędzie Miejskim uruchomiono tel. informacyjny nr 874 23 41 oraz 601 597180 przy których pełnione były dyżury codziennie w godzinach od 7.00 do 21.00. Każdy z mieszkańców mógł uzyskać aktualną informację na temat skażenia oraz dystrybucji wody pitnej. Prowadzona była także akcja informacyjna, zarówno na terenie miasta na tablicach



ogłoszeń, jak również miejskiej stronie Internetowej zamieszczone były komunikaty dotyczące skażenia wody na ujęciu w Suchej Beskidzkiej.

W dniu 25 marca podjęta została decyzja o dowożeniu wody w bardziej oddalone rejony miasta do których doprowadzona jest sieć wodociągowa. Dowozy te realizowane były dwa razy dziennie o godzinie 10.00 i 15.30, obejmując m.in.: rejony Bładzonki, osiedla Garce, ul. Starzeńskiego, ul. Batalionów Chłopskich, ul. Zasypnica, ul. Role, ul. Krzeszowiaków, ul. Nad Stawami oraz ul. 29 Stycznia.

Akcja związana z zaopatrzeniem i uzdatnianiem wody prowadzona była nieprzerwanie od 23 do 31 marca 2005 r. W akcje zaangażowani byli pracownicy Zakładu Komunalnego w Suchej Beskidzkiej, Urzędu Miejskiego, Państwowej Straży Pożarnej, Komendy Powiatowej Policji, Starostwa Powiatowego oraz inne osoby. Pojawiały się dodatkowe potrzeby i zadania, m.in. związane z dostarczaniem wody do piekarni i szkół oraz zapewnienie nieprzerwanych dostaw do Szpitala Rejonowego, ze względu na reżim sanitarny samej placówki, umożliwienia pracy stacji dializ, wykonywania różnych zabiegów w tym chirurgicznych.

Każdego dnia organizowane były spotkania powołanego w tym celu sztabu kryzysowego, podczas których omawiano aktualną sytuację, w jednym ze spotkań tj. w dniu 24 marca, uczestniczył Wojewoda Małopolski oraz Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. Codziennie z różnych punktów na terenie miasta pobierane były przez Powiatową Inspekcję Sanitarną próbki wody do badania, które przeprowadzano w laboratorium w Wadowicach ("Sanepid" z Suchej Beskidzkiej nie wykonuje badań na obecność Clostridium). Wyniki badań

szczegółowo omawiano na posiedzeniach sztabu kryzysowego. Informację przekazywane przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego wskazywały, że ilość bakterii w wodzie osiągnęła minimalne wielkości i niebawem można spodziewać się odwołania zakazu, miało to nastąpić 28 marca (w drugi dzień świąt), jednak decyzja zakazująca używania wody do celów spożywczych nie została uchylona. W tej sytuacji szef sztabu kryzysowego - Burmistrz Miasta podjął decyzję o równoległym prowadzeniu badań porównawczych, we własnym zakresie. Od 28 marca do 06 kwietnia codziennie po kilka próbek wody z różnych odcinków wodociągu, badanych było w laboratorium poza województwem małopolskim. Dodatkowo od 29 marca uruchomione zostało nowoczesne laboratorium w Zakładzie Komunalnym w Suchej Beskidzkiej,

które zakupiono w marcu, a instalacja rozpoczęła się na kilka dni przed świętami wielkanocnymi (poprzednie nie miało możliwości badania obecności clostridium). Tam, rozpoczęte 29. marca badania próbek wody prowadzone są codziennie do dnia dzisiejszego. Od momentu podjęcia decyzji o badaniu wody, dodatkowo w dwóch laboratoriach we własnym zakresie, czyli od 28 marca, ani w jednej z próbek nie stwierdzono śladów bakterii clostridium, wykrywano je natomiast w laboratorium wadowickiego "Sanepidu", dlaczego tak się działo, skąd wzięły się te różnice, nie zostało jeszcze wyjaśnione.

W dniu 31 marca br., Powiatowy Inspektor Sanitarny dopuścił wodę do używania bez ograniczeń. Po przekazaniu komunikatu mieszkańcom, beczkowsy zjechały z wyznaczonych miejsc. Miasto w dalszym ciągu prowadziło badania wody, których wyniki cały czas wskazywały na brak nawet śladowych ilości bakterii clostridium. Służby "sanepidu" również pobierały próbki, które badano w Wadowicach.

Niespodziewanie dla wszystkich, po dwóch dniach tj. w sobotę 2 kwietnia Powiatowy Inspektor Sanitarny wydał kolejną decyzję, zakazującą używania wody do celów spożywczych. Sztab kryzysowy zebrał się ponownie i jak poprzednio uruchomiono wszystkie procedury, związane z przekazaniem informacji mieszkańcom oraz z dostarczaniem wody pitnej.

Ponownie wprowadzony zakaz trwał do 6 kwietnia, kiedy to Powiatowy Inspektor Sanitarny wydał decyzję o warunkowym dopuszczeniu wody do użytkowania po uprzednim 10-minutowym przegotowaniu, zdaniem PIS woda zawiera ponadnormatywną zawartość związków dezynfekcyjnych. Na dzień 15 kwietnia br., zawartość związków chloru w wodociągu miejskim wynosi 0,2 i mieści się w normie. Czekamy więc na decyzję PIS znoszącą wszelkie zakazy.

Wszystko wskazuje na to, że skażenie na ujęciu w Suchej zostało wywołane przez gwałtowne topnienie śniegu Skumulowane ścieki z gospodarstw domowych, nie podłączonych do kanalizacji i nie posiadających szczelnych szamb oraz ścieki z pól nawożonych naturalnym nawozem, spowodowały wzrost stężenia bakterii w wodach Stryszawki. Źródło zatrucia nie może pochodzić z terenów miasta Sucha Beskidzka, ponad ujęciem wody w granicach miasta ok. 90% budynków podłączonych jest do kanalizacji sanitarnej odprowadzającej



ścieki do oczyszczalni. Z dokonanych pomiarów próbek wody "surowej" z rzeki Stryszawka wynika, że stężenie bakterii rośnie w górę rzeki. Kontrole przeprowadzone przez Wydział Ochrony Środowiska na terenie gminy Stryszawa w kilku przypadkach stwierdziły brak przydomowego szamba i kierowanie ścieków bezpośrednio do rzeki. Pozytywną informacją jest fakt, że gmina Stryszawa w ubiegłym roku rozpoczęła budowę kolektora sanitarnego, lecz tempo kanalizowania gminy zależy będzie również od reakcji służb takich jak np. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który podobnie jak niegdyś nasze miasto, zechce mobilizować również inne gminy do dbałości o środowisko naturalne. Konieczne są wzmożone kontrole i karanie zanieczyszczających środowisko, w przeciwnym razie nasze wysiłki pójdą na marne.

W celu zminimalizowania zagrożenia skażenia wody, podjętych zostało wiele działań między innymi dwa lata temu na ujęciu wody zainstalowany został nowy system uzdatniania, który zastąpił tradycyjne chlorowanie, metodą bardziej skuteczną czyli uzdatnianie dwutlenkiem chloru. Obecnie podjęta jest decyzja o zamontowaniu dodatkowo specjalnej lampy ultrafioletowej niszczącej bakterie, trwa procedura wyboru wykonawcy koszt szacowany jest na ok. 150 tys. zł. W nowym laboratorium prowadzone będą w dalszym ciągu na bieżąco badania wykrywające w porę ewentualne zagrożenia. Rozważana jest możliwość budowy drugiego ujęcia





wody pitnej na potoku Zasypticzanka, wiadomo jest jednak, że ze względu na małą wydajność nie mogłoby ono zastąpić obecnego ujęcia.

Badania zawartości wody pod kątem bakterii clostridium zostały wprowadzone w roku 2002, wiąże się to z harmonizacją przepisów prawa polskiego z przepisami Unii Europejskiej. W Polsce przyjęto w przepisach normę dla tej bakterii na poziomie 0, a dla przykładu w Wielkiej Brytanii – poziom dopuszczalny prawo angielskie określiło na 5 kolonii na 100 ml

Duże znaczenie dla wyników badań, ma okres w którym pobierane są próbki, nie jest tajemnicą że najgorzej jest w okresie roztopów i podwyższonych stanów rzek, to często wówczas truciele pozbywają się zawartości swoich szamb. Gdyby w tym samym okresie co w Suchej przeprowadzić badania w innych stacjach uzdatniania, trudno byłoby znaleźć wodę z ujęć powierzchniowych, wolną od bakterii clostridium – powiedział jeden z pracowników PIS (Sanepidu).

Jednak to mieszkańcy Suchej Beskidzkiej zostali pozbawieni wody i to na okres Świąt Wielkanocnych, przygotowali do nich, z cierpliwością i dużym zrozumieniem znosili niedogodności, wierząc że w ten sposób unikają zagrożenia dla zdrowia.

Godziliśmy się z tym do momentu, kiedy po pierwszych najtrudniejszych dniach, przyszedł czas na głębszą analizę sytuacji. Otóż Powiatowy Inspektor Sanitarny decyzją z dnia 23 marca 2005 o zakazie używania wody do celów spożywczych i mycia wydał na podstawie wyników badań z dnia 16 i 22 marca. Burmistrz Miasta zwrócił się do PIS z prośbą o udostępnienie wszystkich wyników badań wody na obecność clostridiów. Okazało się że 16 marca (środa) w wodzie było 46 kolonii bakterii na 100 ml, ten wynik był znany laboratorium już 18 marca (piątek), jednak nikt nie interweniował, o pobraniu następnej próbki zdecydowano dopiero 22 marca (wtorek) badanie wykazało 25 bakterii na 100 ml wody, czyli o prawie połowę mniej niż kilka dni wcześniej. Przez cały tydzień mieszkańcy miasta używali wody do celów spożywczych bez ograniczeń, a zawartość bakterii clostridium była kilkanaście razy większa niż po wprowadzeniu zakazu. W dniu wydania decyzji i to z klauzulą natychmiastowej wykonalności tj. 23 marca pobrano kolejne próbki do badania, wynik jest za-

skakujący - zero bakterii. Jeśli więc istniało zagrożenie dla zdrowia a nawet życia (jak napisano w decyzji) to było ono największe tydzień wcześniej, dlaczego "Sanepid" nie interweniował wcześniej? Dlaczego wprowadzono zakaz wówczas, kiedy woda praktycznie była wolna od bakterii lub były minimalne ilości? Burmistrz Miasta ma nadzieję że odpowiedzi na te pytania udzieli Prokuratura Rejonowa w Suchej Beskidzkiej do której 04 kwietnia 2005 r., złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego, polegającego na narażeniu na utratę zdrowia kilku tysięcy mieszkańców Suchej Beskidzkiej.

Straty materialne jakie poniosło miasto, Zakład Komunalny, zakłady produkujące żywność, zakłady gastronomiczne i inne spowodowane wprowadzeniem zakazu, nie zostały jeszcze

podsumowane, z pewnością jest to kilkaset tysięcy złotych. Strat spowodowanych nadszarpnięciem dobrego wizerunku miasta w oczach całej Polski nie sposób obliczyć (media w naszym przypadku były wyjątkowo aktywne).

TADEUSZ WOŹNIAK

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Samorządu Gminy Sucha Beskidzka, Zakładu Komunalnego i Mieszkańców Miasta, pragnę złożyć podziękowanie za pomoc i zaangażowanie, okazane w ramach prowadzonych działań, związanych ze skażeniem ujęcia wody pitnej. Serdecznie dziękuję Powiatowemu Zespołowi Reagowania Kryzysowego w Suchej Beskidzkiej, Komendzie Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej, Komendzie Powiatowej Policji w Suchej Beskidzkiej, Firmie "Kuracjusz" w Suchej Beskidzkiej, Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Wadowicach, Miejskiemu Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji w Makowie Podhalańskim, Firmie AQVA z Bielska-Białej, Zakładom Komunalnym w Rabce-Zdroju, Jednostce Ratowniczo Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie, Urzędowi Miejskiemu w Mszanie Dolnej, Ochotniczej Straży Pożarnej w Mszanie Dolnej, Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Żywcu,

Dzięki Waszemu zaangażowaniu i natychmiastowej pomocy, Mieszkańcom Miasta łatwiej było przetrwać te trudne chwile. Jeszcze raz mogliśmy się przekonać, że w sytuacji kryzysowej nie pozostajemy sami.

*Burmistrz Miasta
Sucha Beskidzka
Stanisław Lichosyt*

POZNAJ SWEGO DZIELNICOWEGO!

Na terenie miasta Sucha Beskidzka działa trzech dzielnicowych. Każdy z nich ma przydzielony swój rejon. Ponieważ każdy z nas powinien znać swojego dzielnicowego poniżej przedstawiamy ich oraz opisujemy rejon działania.



mł. asp. Sikora Grzegorz

Rejon podległy: os. Na Stawach, ulice: Mickiewicza (numery nieparzyste), Nad Stawami, 29 Stycznia, Goetla, Handlowa, Płk Semika, Cmentarna, Z. Karaś, Konopnickiej, Kościelna, Krótka.



st. post. Głuc Karol

Rejon działania: os. Beskidzkie, ulice: Zasypnica, Role, Spółdzielców, B. Willdera, Krzeszowiaków, Stokowa, Ogrodowa, Polna, Kamienne



st. post. Paleczny Krzysztof

Rejon działania: osiedla: Garce, Śpiwle, Pikieta, Sumerówka, ulice: A. Mickiewicza (numery parzyste), Górską, Szpitalna, Piłsudskiego, Hr. Tarnowskiego, Batalionów Chłopskich, Beniowskiego, Smolikówka, Rynek, Bładzonka, Wadowicka, Zamkowa, Starzeńskiego, Słoneczna, Spacerowa, Turystyczna, Przemysłowa, Armii Krajowej, Nad Skawą, Makowska, Podksiężę, 3-go Maja

Skargi i uwagi w sprawie pracy dzielnicowych przyjmuje Kierownik Rewiru Dzielnicowych asp. Wiesław Marek, po uprzednim uzgodnieniu terminu. Nr tel. 874 52 68, 0 503 151 255.



asp. Wiesław Marek

Z dzielnicowymi można się skontaktować osobiście w KPP Sucha Beskidzka, telefonicznie pod numerem tel. 874 52 32 lub za pośrednictwem Kierownika Rewiru albo za pośrednictwem dyżurnego KPP.

Opr. E.P.-S.

DZIEŃ OTWARTY W SKARBÓWCE

W dniu 12 marca 2005 r. po raz pierwszy w Polsce został zorganizowany Dzień Otwarty w urzędach i izbach skarbowych. W akcji wziął udział także Urząd w Suchej Beskidzkiej.

NA ZAPROSZENIE Naczelnika Jacka Seremaka, Urząd odwiedzili uczniowie szkół średnich z Suchej Beskidzkiej i Jordanowa. Zapoznali się z zasadami działania i strukturą organizacyjną Urzędu oraz zwiedzili cały budynek. Kierownic-

two Urzędu rozstrzygnęło także konkurs na najlepsze hasło, namawiające do płacenia podatków. Zwyciężyło hasło "Nie wymiguj się od podatków, bo wnuczki nie lubią nieuczciwych dziadków". Urząd odwiedzali także petenci, którzy radzili się w sprawach podatkowych, w tym obliczenia podatkowego. Porady były również udzielane telefonicznie. *Jesteśmy zadowoleni z przebiegu "Dnia Otwartego" – mówi Naczelnik Urzędu. – Spotkał się on z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców.*

E.P.-S.

CERTYFIKAT DLA URZĘDU SKARBOWEGO

W dniu 2 marca 2005 r. suski Urząd Skarbowy jako jedyny w Małopolsce otrzymał Certyfikat Jakości ISO 9001. Uroczystość wręczenia Certyfikatu miała miejsce kilka dni później, 8 marca, w Sali Rycerskiej suskiego zamku. W obecności pracowników i zaproszonych gości, Certyfikat z rąk prezesa jednostki certyfikującej TUV CERT Janusza Grabarka odebrał Naczelnik suskiego US Jacek Seremak.

PROCES certyfikacji w suskim US trwał około 10 miesięcy. Inicjatorem starania się o przyznanie certyfikatu był Naczelnik Urzędu w Suchej. *W kwietniu 2004 r., brałem udział w szkoleniu, podczas którego spotkałem naczelnika Urzędu Skarbowego w Płońsku. Urząd ten właśnie otrzymał Certyfikat ISO 9001 – mówi Jacek Seremak – Ponadto suski szpital również akredytował wówczas Certyfikat. Pomyślałem wtedy, dlaczego nie my?*

W lipcu 2004 r. p. Seremak wydał odpowiednie rozporządzenie na mocy, którego pracownicy podjęli działania niezbędne do jego uzyskania. Polegały one m.in.: na zapisywaniu tego co się robi, następnie sprawdzaniu, czy dane zadanie wykonuje się zgodnie z założeniami opisu, a poprzez jego weryfikację - naniesienie w nim poprawek lub też w postępowaniu. Podczas uroczystości, Naczelnik podkreślił zaangażowanie pracowników w proces certyfikacji, szczególnie 13-osobowego zespołu pod przewodnictwem p. Joanny Strojny.

Urząd Skarbowy w Suchej Beskidzkiej jest pierwszym urzędem w Małopolsce, który otrzymał Certyfikat, potwierdzający zgodność wprowadzonego systemu zarządzania z ja-



kością norm europejskich. W całym kraju takich urzędów jest kilkanaście. Jego przyznanie oznacza, że suska skarbowka stosuje system zarządzania jakością w zakresie świadczenia usług administracji publicznej, wynikających z zadań urzędów skarbowych. Jego zasady działania są jasne, a obsługa petenta przyjazna i kompetentna. Certyfikat dla suskiego US został przyznany na okres trzech lat. *Przyznanie tego wyróżnienia nie oznacza, że możemy spocząć na laurach. Nadal czeka nas ciężka praca, aby w 2008 r. nastąpiła akredytacja Certyfikatu – mówi Jacek Seremak.*

Naczelnik odebrał gratulacje od obecnych na uroczystości gości m.in. Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, Wiceministra Finansów Stanisława Steca i Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie Piotra Jędrzejczaka.

PROGRAM DNI ZIEMI SUSKIEJ

Szanowni Państwo,

Program tegorocznych obchodów Dni Ziemi Suskiej, skupiony został wokół imprez o charakterze sportowym, edukacyjnym i kulturalnym.

Ze względu na wydarzenia ostatnich tygodni, związane ze śmiercią Ojca Świętego Jana Pawła II, kiedy wszyscy pogrzeżyliśmy się w żałobie oraz na szacunek dla tak Wielkiego Człowieka, postanowiliśmy przesunąć planowane na maj imprezy plenerowe o charakterze zabawowym i rozrywkowym, na okres lipca br., wtedy też odbędą się główne obchody jubileuszowe 600-lecia lokacji Suchej.

W dniach od 7 do 10 lipca, na zamkowej estradzie wystąpią znane gwiazdy polskiej sceny muzycznej, zarówno rockowej m.in.: T. LOVE, Bracia Cugowscy oraz folklorystycznej i folkowej: Turnioki. Obchody uświetnią również zespoły zagraniczne z Turcji, Słowacji czy Grecji.

Obchody jubileuszowe zostaną połączone z X jubileuszowymi Suskimi Spotkaniami z Folklorem. W planowanym bloku imprez nie zabraknie również wielu innych atrakcji w postaci kiermaszów, występów zespołów, turniejów, prezentacji, parady smoków, itp. Wstęp na wszystkie imprezy oraz koncerty będzie bezpłatny.

Mamy nadzieję że nasza decyzja przyjęta zostanie ze zrozumieniem.

Serdecznie zapraszamy!.

Dyrektor Miejskiego
Ośrodka Kultury – Zamek
Wiesław Kwak

Burmistrz Miasta
Sucha Beskidzka
Stanisław Lichosyć



30.04.'05 /sobota/

GODZ. 9.00 WYSTAWA OGRODNICZA - /plac zamkowy/

GODZ. 9.00 BIEGI PRZEŁAJOWE z okazji obchodów jubileuszu 600-lecia lokacji Suchej - dla szkół podstawowych i gimnazjum - /stadion MKKS „Babia Góra”/

1.05.'05 /niedziela/

GODZ. 19.00 PRZEGLĄD FILMOWY DKF “Opolskie Lamy 2005” - replika festiwalu /sala - Mała Scena/

GODZ. 21.30 PROJEKCJA FILMOWA POD GWIAZDAMI - /park zamkowy/

2.05.'05 /poniedziałek/

GODZ. 10.00 TURNIEJ ŁUCZNICZY

GODZ. 12.00 OTWARTE ZAWODY STRZELECKIE o Puchar Burmistrza Miasta i o statuetkę Konia Suskiego - / tor łuczniczy koło Zamku w razie złej pogody strzelnica w LO/

GODZ. 12.30 Turniej Piłki Nożnej Zakładów Pracy - /stadion MKKS „Babia Góra”/

3.05.'05 /wtorek/

GODZ. 10.00 XII ROWEROWY RAJD ZIEMI SUSKIEJ - o Puchar Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka - /stadion MKKS „Babia Góra”/

GODZ.11.00 MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ W KAPLICY KONFEDERATÓW BARSKICH NA GÓRZE JASIEŃ

GODZ. 18.00 KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ - /sala rycerska - zamek/ Anthoni Kulka - skrzypce; Janusz Pisarski - altówka; Maria - Grażyna Kulka - fortepian

4.05.'05 /środa/

GODZ. 10.00 Konkurs historyczny-“Ocalić od zapomnienia” -/sala rycerska/ - szkoły podstawowe i gimnazjum

6.05.'05 /piątek/

GODZ.10.00 XVII FESTIWAL TEATRÓW “BAJDUREK”- /sala - Mała Scena/

Godz.17.00 Biała Dama - spektakl w wykonaniu uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Suchej Beskidzkiej, poprowadzający otwarcie wystawy

GODZ.17.00 Wernisaż wystawy Malarstwa -Roman Wróbla

12.05.'05 /czwartek/

GODZ. 10.00 Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Suchej Beskidzkiej “O Suchej i dla Suchej” - Prezentacja -/sala rycerska/,

Spektakle teatralne w języku niemieckim i angielskim w wykonaniu studentów Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Suchej Beskidzkiej -/sala rycerska/

PIĘĆDZIESIĄTY OKR W ROKU ADAMA MICKIEWICZA

POD HONOROWYM PATRONATEM

Prof. JERZEGO STUHRA – rektora Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie

Prof. LECHA ŚLIWONIKA – rektora Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie

Prof. JERZEGO WOŹNIAKA – rektora Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi

...duch wieszcz Adama natchnął niewielkie grono ludzi ideą zbiorowej rozmowy o Polsce, o jej historii, o ziemi ojczystej – językiem jego poezji. Zbliżała się bowiem setna rocznica śmierci Adama Mickiewicza... Tak oto narodził się pierwszy ogólnopolski konkurs recytatorski poświęcony wyłącznie twórczości autora „Pana Tadeusza”.

PRZYWOŁANE tu słowa Jerzego Mikke, pomysłodawcy Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, uświadamiają mickiewiczowską genezę imprezy, zaś dzieje Konkursu dowodzą stałej w nim obecności poety i jego dzieła. A skoro tak – za najzupełniej oczywiste uznać trzeba, że w Roku Mickiewiczowskim zwracamy się znowu do twórczości autora „Dziadów”. Jako szczególny splot zdarzeń – w świetle powyższego jednak zupełnie zrozumiałą, niemal naturalną – widzieć można zbieg rocznic: wieszcz Adama i konkursu. Tak więc pięćdziesiąty OKR dedykowany jest Mickiewiczowi.

18 marca 2005 roku na „Małej Scenie” w zamku suskim odbyły się eliminacje powiatowe 50. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Jury w składzie:

Monika Rasiewicz Kowal – profesor PWST w Krakowie, aktorka

Tadeusz Piotr Łomnicki – aktor Teatru Ludowego w Krakowie

Marcin Leśniakiewicz – przedstawiciel Wydziału Kultury Starostwa Powiatowego w Suchej Beskidzkiej po wysłuchaniu 10 recytatorów, trzech prezentacji w kategorii: „Wywiedzione ze słowa”, dwóch propozycji w ramach „Teatrów jednego aktora” oraz czterech wykonawców w „Poezji śpiewanej” postanowiło przyznać następujące miejsca i wyróżnienia:

W „Turnieju recytatorskim”:

I miejsce – EWELINIE LEŻAŃSKIEJ z Zespołu Szkół im. W. Witosa w Suchej B. (opiekun mgr Natalia Siwiec)

II miejsce – KATARZYNIE BANASZ z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Suchej Beskidzkiej (opiekun mgr Marzena Polak)

III miejsce – EWIE RECIĄK z ZSO w Suchej B. (opiekun mgr Małgorzata Skawińska)

wyróżnienie – EDYCIE KUCAK z Zespołu Szkół im. Św. Jana Kantego w Makowie Podh. (opiekun mgr Krystyna Stanaszek).

W kategorii „Wywiedzione ze słowa”

I miejsce – KATARZYNIE ZAJĄC z Zespołu Szkół im. Hugona Kołłątaja w Jordanowie (opiekun mgr Barbara Czarniak)

wyróżnienie – MAGDALENIE WOLEŃSKIEJ z ZSO w Suchej Beskidzkiej (opiekun mgr Marzena Polak)

W kategorii „Teatr jednego aktora”

I miejsce – KINDZE MICOR z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Suchej B. (opiekun mgr Marzena Polak)

W kategorii „Poezja śpiewana”

dwa I miejsca:

KATARZYNIE JURZAK z ZSO w Suchej B. (opiekun Marzena Polak)

PAULINIE KAPŁON z Zespołu Szkół im. Hugona Kołłątaja w Jordanowie (opiekun mgr Magdalena Staniewicz).

Powiat suski na szczeblu rejonowym w Krakowie (w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży) reprezentować będą:

EWELINA LEŻAŃSKA, KATARZYNA ZAJĄC, KINGA MICOR oraz KATARZYNA JURZAK I PAULINA KAPŁON – zdobywczyńce pierwszych miejsc.

„Jury dziękuje uczestnikom konkursu, ich instruktorom oraz organizatorom imprezy (tj. Miejskiemu Ośrodkowi Kultury - Zamek w Suchej Beskidzkiej i Starostwu Powiatowemu), która jak co roku odbyła się w pięknych wnętrzach suskiego zamku, w miłej, serdecznej i pełnej skupienia atmosferze, dając nam wszystkim wiarę w Twórczą i Ożywczą Moc Słowa w czasach powszechnego chaosu i hałasu zarówno w dziedzinie kultury, jak i innych rejonach życia”.

* fragment protokołu Jury konkursu.



WYSTAWA JUBILEUSZOWA „600 LAT LOKACJI SUCHEJ”

Z okazji Jubileuszu 600 - lecia lokacji Suchej, na zaproszenie Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie dr Artura Paszko, w cyklu promującym miasta Małopolski, również nasze miasto miało okazję do zaprezentowania bogatej sfery kulturowego dziedzictwa.

SŁOWA uznania i podziękowania za wkład pracy w aranżację i urządzenie wystawy pt. „Sucha Beskidzka. 600 lat miasta” należą się Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie, zwłaszcza Paniom z Oddziału Szkoleń i Promocji: p. kierownik Teresie Szczerbińskiej, p. Beacie Ozga, p. Joannie Latała, p. Elżbiecie Korsak.

Obok WBP w Krakowie, głównym organizatorem wystawy poświęconej historii Suchej jest Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Suchej Beskidzkiej, której pracownicy pod opieką dyrektora p. Marii Lenart zebrali i opracowali materiały w postaci bogatego zbioru archiwaliów, dokumentów, suskich wydawnictw, starych fotografii i pocztówek, druków ulotnych, programów, współczesnych ujęć pięknych zakątków i architektury miasta. Na wystawie prezentują również swój dorobek artystyczny miejscowi twórcy profesjonalni, nieprofesjonalni oraz artyści ludowi.

Nie brakuje również prezentacji osiągnięć miasta, o czym świadczą nagrody zdobyte w ogólnopolskich i rankingach inwestycyjnych w postaci statuetek Kazimierza Wielkiego, czy zdobycie tytułu Gminy Przyjaznej Środowisku.

Uroczyste otwarcie odbyło się w dniu 14 kwietnia br. o godz. 14.00 w hollu głównym Biblioteki. Gości przywitał gospodarz WBP dr Artur Paszko, w towarzystwie współorganizatorów wystawy w osobach: Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka p. Stanisława Lichosyta, Dyrektora PiMBP w Suchej Beskidzkiej p. Marii Lenart.

Ogromne zainteresowanie wystawą ze strony mieszkańców Suchej Beskidzkiej oraz zaproszonych gości przeszło oczekiwania organizatorów. Ponadto wystawę swoją obecnością zaszczylicili przedstawiciele władz wojewódzkich oraz samorządowych: Wicemarszałek Województwa Małopolskiego p. Andrzej Sasuła, reprezentująca Gabinet Wojewody Małopolskiego p. Barbara Błakala, Wicestarosta suski Józef Bałos, Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gancarz, radni miejscy i powiatowi. Liczną grupę podczas otwarcia stanowili bibliotekarze, nauczyciele i uczniowie oraz przedstawiciele suskich zakładów pracy, instytucji i urzędów. Otwarcie ekspozycji uświetniły występy dziecięcego zespołu regionalnego, działającego przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Suchej Beskidzkiej pod kierownictwem Pani Bernadety Ryt oraz Zespołu Muzyki Dawnej im. Gaspare Castiglione, działającego przy Miejskim Ośrodku Kultury - Zamek pod opieką pani Agnieszki Kostow.

Okazją do wymiany odczuć i wrażeń uczestników wernisażu stał się bankiet, profesjonalnie przygotowany przez Dom Weselny TEQUILA p. Moniki Szklarczyk z Suchej Beskidzkiej, który był jednocześnie wspaniałym uzupełnieniem tego wydarzenia.

Wystawę można oglądać w gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie przy ul. Rajskiej do 30 września 2005 roku, od poniedziałku do soboty w godz. 8.00–19.00, w czwartki od 12.00–19.00 oraz w niedziele od 8.00–14.00. Wystawę dziennie może zwiedzać od dwóch do trzech tysięcy osób, co z pewnością jest bardzo dobrą promocją naszego miasta w globalnej skali. W imieniu Organizatorów serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy.







GALERIA SZTUKI - ZAMEK

UL. ZAMKOWA 1; 34-200 SUCHA BESKIDZKA TEL. 033 874 13 03

RAFAL LENART „OKNA” MALARSTWO I RYSUNEK

Rafał Lenart jest absolwentem Wydziału Malarstwa na Akademii Sztuki Pięknych w Krakowie, gdzie w 2004 r. otrzymał Dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Malarstwa u prof. Leszka Misiaka. Został uhonorowany również Złotym Medalem ASP w uznaniu za osiągnięcia w pracy twórczej. Młody artysta (26 lat) jest mieszkańcem Suchoj Beskidzkiej. Cykl prac, które zaprezentował w Galerii Sztuki – Zamek, poświęcony został własnemu doświadczeniu codziennej podróży pociągiem relacji Sucha Beskidzka – Kraków.

Okna pozostają zatem zapisem wrażeń oraz nastrojów które wówczas mu towarzyszyły.



Rafał Lenart

ur. 8. II. 1979

1994 – 1999 PLSP Kraków

1999 – 2004 ASP Kraków

Studia na Wydziale Malarstwa zakończone w 2004 roku dyplomem z wyróżnieniem i medalem ASP w pracowniach: malarstwa prof. Leszka Misiaka i rysunku prof. Marka Szymańskiego.

Udział w kilku zbiorowych wystawach:

1996

- poplenerowa wystawa malarstwa: „Sucha `96”, Galeria Sztuki Arts'92, Sucha Beskidzka.

1997

- wystawa malarstwa i rysunku: „Młode talenty plastyczne”, Galeria Studio, Warszawa.
- poplenerowa wystawa malarstwa i rysunku, Altzella (Niemcy).

1998

- poplenerowa wystawa malarstwa i rysunku: „Tykocin`97”, Galeria Studio, Warszawa.
- wystawa malarstwa, Koszyce (Słowacja).
- wystawa malarstwa, Altzella (Niemcy).

2004

- pokaz dyplomu: „Dyplom 2004”, Pałac Sztuki, Kraków.

Inspiracją może być WSZYSTKO. Choć lepiej by było powiedzieć, że NIC. Jeśli inspiracja to uduchowanie, potrzebny jest człowiek, podmiot, który ożywi „NIC”- świat rzeczy martwych - i uczyni je przedmiotem swoich działań.

I tak przedmiotem moich „działań” jest codzienne doświadczenie jazdy pociągiem. Od odjazdu do odjazdu, tam i z powrotem, Sucha Beskidzka-Kraków – Kraków-Beskidzka Sucha.

Kurs między miastami, między domem i szkołą, wywołuje pytania o sens drogi, o jej początek i koniec w wymiarze ostatecznym. Odcinek traconego czasu jest próbą wpisania go w nieskończoną prostą czasu wiecznego. Z kolei bycie pasażerem każe zaprzytywać o prawdziwą tożsamość. Droga to stan pomiędzy dwoma krańcami, to skrajne myśli i uczucia.

Nie interesują mnie już ludzie w pociągu: dewotki jadące do Kalwarii i dalej do Łagiewnik, rozwrzeszczane wycieczki szkolne do ZOO i „makdonaldu”, zmęczeni kolejarze, pryszczaci maturzyści, nawet piękne dziewczęta i kobiety, tym piękniejsze im brzydszy przedział. Nie interesują mnie ich makijaże, dłubanie w nosie,



puszczanie dyskretnych bąków i płytki sen, aby nie przespać stacji. I pejzaż za oknem mnie nie interesuje. To wszystko znam. Odwracam głowę.

Najlepsza jest noc. Kiedy nie ma pejzażu, kiedy wszyscy świącą, piękni i pijani śpią, ja wtedy wracam. Wracam do siebie.

Skąd jadę, kim jestem i dokąd jadę?

Jadę, ale nie wiem – na potępienie, czy po nagrodę?

Jadę, czekając na swój CZAS. Ile mi minut zostało?

Ile pytań kosztuje bilet powrotny?

Jadę i jadę, i jadę, i...

Jazda pociągiem to transport i transcendencja. Tak czy tak wprowadza w trans. Miarowy stukot kół, monotony rytm okien, drzwi, siedzeń i śrubek jak mantra przewozi/przywodzi do kontemplacji.

Moje „okna” są obrazami odpowiednich stanów myśli i ducha, jakie towarzyszą mi w drodze. Ten sam kadr obrazu powtarza realny kadr widziany z siedzenia pociągu. Jest widzeniem z wewnątrz, z tego samego miejsca. Nie zmienia się punkt widzenia, a widzenie tego punktu.

RAFAL LENART

KOŁO POETYCKIE

OD 4.04.2005 r. rozpoczęliśmy swoją twórczą (sformowanie odważne ale prawdziwe) działalność.

Spotykamy się w każdy poniedziałek o godzinie 16.00 na „małej scenie”. Swoista „magiczność” tego miejsca zapewnia doskonałą atmosferę. Gorąco zachęcamy do dyskusji, do uczestniczenia w spotkaniach z poetami i realizacji własnych pomysłów literackich. W tym przyjaznym kręgu wszyscy czujemy się swobodnie i pewnie.

Musicie być świadomi, że to od Nas, młodych ludzi, zależy istnienie takich stowarzyszeń. Wystarczą dobre chęci i zapał do TWORZENIA. Gwarantujemy, że spotykając się z nami staniecie się ludźmi bogatszymi o nową wiedzę i doświadczenia. Wszak My „tworzymy nowe, zmieniamy starte i nazywamy dumnie POEZJĄ”.

Czekamy więc na nowych członków, dzięki którym rozwinie my naszą działalność i nadamy nazwę Naszemu Stowarzyszeniu.

ZAJĘCIA PLASTYCZNE

Odbywają się we wtorki o godzinie 12.00. Zapraszamy młodzież, która pragnie rozwijać swoje talenty plastyczne. Jesteśmy otwarci na wasze prepozycje. Gwarantujemy, że wiedza, która posiadacie będzie wiedzą solidną, być może przygotowującą Was do kontynuowania plastycznych zamiłowań na uczelniach wyższych.

BROWAR ZAMKOWY W SUCHEJ

O ciągłości produkcji piwa świadczą zapisy, które zebrał i opublikował w 1901 roku, ks. Stanisław Heuman w „Wiadomości o parafii i kościele parafialnym w Suchej”. Pierwszy zapis z 1609 roku, dotyczy Browaru Zamkowego (Dworskiego) „.... który wyrabia piwo na rzecz Dworu, oraz prowadzi suszarnię chmielu., (...) świadczenie 18 achteli piwa na rzecz Plebana w Suchej z 1624 roku, podpisany przez dziedzica Piotra z Komorowa Komorowskiego.(...)..... W roku 1739, Konwent księży Kanoników, otrzymywał beczkę piwa o wartości 1 złp. (...) w roku 1885, Proboszcz Suski co rok otrzymywał 34 wiader i 5^{3/8} garnca piwa.”

W 1863 ROKU, Aleksander hr. Branicki zaprowadza suszarnię chmielu. Adaptuje budynek Zakładów Żelaznych (Hamry) na browar, rozpoczynając produkcję piwa na skalę przemysłową. Na wieżycy zachodniej budynku, od wschodu tuż pod załamaniem dachu jest okno w kształcie gwiazdy sześcioramiennej (tajemny zamek piwowarski), a pod nim data A.D. 1873. Dotychczasowy, rzemieślniczy sposób był mało wydajny, natomiast coraz bardziej wymagające stawały się rygory kontroli sanitarnych.

Z dokumentów z lat 1884 – 1912 wynika, że produkowano tam cztery gatunki piwa: leżakowe, marcowe, angielskie i eksportowe. Branicki prowadził rozlew do 0,5 i 1 – litrowych flaszek piwnych. Pracowała wówczas maszyna parowa, będąca na owe czasy rewelacją w produkcji tego trunku i to nie tylko w Galicji.

Piwowarem, w latach 1885 – 1890 był Jan Karafiat. Silna konkurencja piw żywieckich i okocimskich oraz dogodny tani transport kolejowy spowodowały, że dworski browar zamkowy podupadł, przynosząc straty. Konkurencja, nieudolność urzędników jak i pierwsza wojna światowa spowodowały, że w 1916 roku browar zamknięto. Nie sposób pominąć wytwórni drożdży prasowanych przy browarze. Jedyne ślad jaki się zachował to skrzynka drewniana o wym. 30 cm x 30 cm x 12 cm, z napisem od przodu: „Drożdże Lesienickie”, a z boku „Sucha”.

Na przełomie wieku XIX i XX na 253 browary w Galicji tylko w dwunastu produkowano drożdże prasowane, niezbędne z gorzelnictwie, browarnictwie i piekarnictwie.

Istniał jeszcze Browar klasztorny, który uległ kasacji przez Austrię). W 1614 roku, hr. Piotr Komorowski wybudował klasztor i sprowadził z kościoła Bożego Ciała z Krakowa Kanoników Regularnych. W dobrach zakonników nie mogło również zabraknąć browaru piwnego (...)..... „w którym na swe potrzeby księży kanonicy Laterańscy warzyli piwo” (Heuman). Browar istniał jeszcze w 1782 roku. Wynika to z inwentaryzacji opisu Plebani.



...Browarek ten drewniany, drzwi do niego na biegunach w tym:

- | | |
|--------------------------------------|--------|
| 1. Kociołek miedziany na piwo średni | szt. 1 |
| 2. Przecierów do piwa zlewania | szt. 2 |
| 3. Koryto nowe do chłodzenia piwa | szt. 1 |
| 4. Pułachtelków piwnych (beczek) | szt. 3 |
| 5. Nalewnica drewniana | szt. 1 |

A wcześniejszy zapis z 1753 roku podaje następujące fakty.

- | | |
|-------------------------------|--------|
| 1. Szklanek rżniętych piwnych | szt. 2 |
| 2. Flasz na piwo | szt. 9 |

Literatura:

1. Wiadomości o parafii i kościele parafialnym w Suchej, Ks. Stanisław Heuman 1901 rok.
2. Brauerei Verzeichnis Polen und Ostpreussen (russischerteil), M. Friedrich 1996 rok.
3. Browarnictwo Galicji Doby Autonomicznej, Adam Spyra, Kraków 1994 rok.

KAZIMIERZ STECZEK

KUŹNICE SUSKIE

Dziś już zapomniany, staropolski okręg górniczo-hutniczy, jaki znajdował się w Suchej (obecnie Suchej Beskidzkiej) i najbliższej okolicy, obejmował swym zasięgiem pracę kopalń i hut żelaza oraz miedzi. Początki jego powstania sięgają końca XVI w (1581 r.) i istniał do roku 1880.

Huty (KUŹNICE) zwane potocznie "hamrami" o nazwach: „Nina”, „Aleksander” istniały do końca. Musiały jednak zaprzestać swej działalności, z powodu dużych kosztów produkcji i wyczerpujących się zasobów w kopalniach. Kopalnie pracujące mało efektywnym sposobem eksploatacji jakim są sztolnie, przegrywały w rywalizacji z kopalniami głębinowymi czy też odkrywkowymi. Ciekawą sprawą jest fakt ich nazewnictwa: „Bożedasz”, jak również pod wezwaniem świętych: Anna, Maria, Rozalia, Michał, Maurycy, Kazimierz, Wilhelm. Ponadto znane są kopalnie pod nazwą: Dulaska, Palichleb, Kocur, itd.

Na trwałe weszły do słownictwa nazwy przysiółków związane z hutnictwem w Stryszawie jak Huciska, Kotliki (wyrób garów i sprzętu gospodarczego). Jak ważna to była dziedzina gospodarcza, może świadczyć fakt zlokalizowania Urzędu Górniczo-Hutniczego w Suchej do nadzorowania prac.

W opracowaniu przedstawiam pieczęcie i znaki materialne związane z górnictwem, hutnictwem:



Pieczęć lakowa Urzędu Górniczo-Hutniczego w Suchej 1851 r.

Pod godłem górniczym napis: IN SUCHA, wokół: AMTSSIEGEL BERG UND EISENHAMMER w tłumaczeniu: Znak Urzędu Górniczo-Hutniczego w Suchej.



Pieczęć lakowa Urzędu Gminy Sucha. W centrum herb Sarykoń, nad tarczą symbole górniczo-hutnicze. Wokół napis: URZĄD GMINNY MIASTECZKA SUCHA.



Pieczęć tuszowa Urzędu Gminy Sucha, w użyciu do lat 50-tych XX wieku. W centrum herb Sarykoń, nad tarczą symbole górniczo-hutnicze. Wokół napis: URZĄD GMINNY MIASTA SUCHY.

Umieszczenie symboli górniczo-hutniczych na pieczęciach świadczyło o ważności w gospodarce Gminy Sucha.

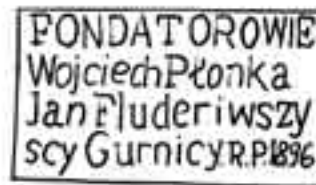


Pieczęć tuszowa przemysłowa. Napis: EISENWERKE/DES ALEXANDER GRAFEN BRANICKI/IN SUCHA, co w tłumaczeniu brzmi: Zakłady Metalowe hr. Branickiego w Suchej.

Gazeta Krakowska „Czas”, z roku 1865 donosi, że podczas dzwonięcia w Sylwestra, oderwał się ogon serca dzwonu Zygmunta. Naprawę wykonano go w Zakładach Metalowych hr. Branickiego w Suchej. Musiał to być liczący się Zakład w Królestwie Galicji, Lodomerii i Wielkiego Księstwa Krakowskiego w cesarstwie Austrii.



Znak towarowy na odlewie żelaznym (żelazko do prasowania). Napis: ALEXANDERWERK, w tłumaczeniu: model nr 1, Zakład Aleksander.



Widoczny, ogólnodostępny znak górniczy jest kapliczka ku czci Św. Barbary (Barbarka). Jedyna w Beskidach w miejscu wyrobiska Palichleb w Krzeszowie. Kapliczkę

ufundowali byli górnicy. Napis: FONDATOROWIE/Wojciech Płonka/Jan Fluder i wszyscy Gurnicy.R.P. 1896.

Pozostałości po świetności górniczo-hutniczej jest jeszcze wiele, które zapomniane niszczonej bezpowrotnie (wyrobiska pogórnice w Suchej i okolicznych wsiach). Wiele wyrobów metalowych suskich Kuźnic można znaleźć w budownictwie powszechnym jak i sakralnym, w obiektach wybudowanych do 1880 roku (gwoździe, zawiasy, okucia, skoble), a szczególnie na cmentarzach w postaci krzyży bogato ornamentowanych i ogródkach. Widoczne obiekty w Suchej po działalności hutniczej to budynek Zarządcy Kuźnic oraz południowo-zachodnia część wieżycy budynku Browaru. Od strony wschodniej pod załamaniem dachu jest okno w kształcie sześcioramiennego gwiazdy (tajemny znak piwowarów), a pod nim napis: A. D. 1873. Jest to data przebudowy budynku z Kuźnic na Browar.

KAZIMIERZ STECZEK

Z DZIEJÓW KOŚCIOŁA W JORDANOWIE CZ. III TRZECI ZAKON ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU

Istotnym czynnikiem wpływającym na poziom życia religijnego i patriotycznego w parafiach były bractwa i stowarzyszenia religijne. Głównym ich celem było podniesienie publicznego kultu religijnego lub propagowanie specyficznych form pobożności. Prawie każda parafia posiadała jakieś bractwo czy stowarzyszenie, a często nawet w jednej parafii istniało kilka bractw jednocześnie. Gromadziły się one wokół kościołów zakonnych, jak i parafialnych. Posiadały zazwyczaj specjalne, brackie ołtarze, przy których ich wyznawcy gromadzili się na wspólnych nabożeństwach.



Pieczęć III Zakonu w Jordanowie

W MISTERIACH tych brali udział nie tylko wierni należący do bractwa, ale również wierni z całej parafii, o czym świadczyły odpusty udzielane przez biskupów tym, którzy brali udział w tych praktykach religijnych. Rozwój bractw przypadł na koniec XVI wieku, ale powstanie pierwszych bractw na ziemiach polskich datuje się na początek XIII wieku. Początkowo miejscem rozwoju tychże były miasta, a konkretnie kościoły miejskie, zwłaszcza w okresie potrydenckim. Dzięki bulli papieża Klemensa VIII "Quoquaque a Sede Apostolica" z dnia 7. XII 1604 r. nastąpił wielki rozwój bractw.

Parafia jordanowska także skupiała wiernych w różnego rodzaju bractwach. Jednym z nich był Trzeci Zakon św. Franciszka. Była to obok Bractwa Różańcowego (najstarszego w parafii) najliczniejsza i najbardziej rozpowszechniona forma kultu religijnego na terenie parafii na przełomie XIX i XX w.

Ideą, która przyświecała założeniu tercjarstwa (Trzeciego Zakonu), była chęć korzystania z łask i przywilejów życia zakonnego przez osoby świeckie. Został on założony przez św. Franciszka z Asyżu w roku 1221. Papież Grzegorz IX bullą z roku 1247 oficjalnie potwierdził Trzeci Zakon, a Sykstus IV bullą "Romani Pontificis providentia" z 1471 r. poddał członków Trzeciego Zakonu pod nadzór i kierownictwo braci mniejszych. Parę wieków później, w 1883 roku, Leon XIII konstytucją apostolską "Misericordia" zreformował Trzeci Zakon dla ludzi świeckich. Przygotował regułę do zmienionych warunków, głównie poprzez jej złagodzenie. Do głównych obowiązków tercjarzy należało rozwijanie Trzeciego Zakonu, poprzez pouczanie nowo wstępujących o korzyściach duchowych płynących z przynależności do niego. Cała bowiem jego reguła, napisana przez św. Franciszka opierała się na doskonałym zachowaniu przykazań Boga i Kościoła. Zakon ten w swojej organizacji niczym nie różnił się od innych, posiadał bowiem regułę, nowicjat oraz profesję. Jedyną rzeczą, jaka odróżniała jego członków od braci innych zakonów, było to, iż nie składali oni ślubów zakonnych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Niemniej tercjarstwo miało za cel utrzymanie swych członków w czystości serca i ducha. Mogli oni należeć do stanu panieńskiego albo małżeńskiego, lub wdowiego, jednak wszyscy obowiązywani byli okazywaniem czystości i pewnej wstrzemięźliwości. Stan przynależności do Zakonu nakładał również i inne obowiązki na jego tercjarzy. Jednym z nich był obowiązek skromnego ubierania się, aby przez to zwalczać panującą nieskromność ubiorów, odzierającą ze wstydu człowieka, pobudzającą do zmysłowości.

Na kanwie wydarzeń końca XIX w., dnia 29 IX 1887 r. w kościele Trójcy Przenajświętszej w Jordanowie, miała miejsce uroczystość zaprowadzenia¹ Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Dzieje się to za pontyfikatu papieża Leona XIII, kiedy archidiecezją krakowską zarządza biskup Albin Dunajewski. Stanowisko

pierwszego dyrektora bractwa obejmuje ówczesny proboszcz ks. Jakub Bułakiewicz, za którego staraniem stowarzyszenie zostaje zaprowadzone w kościele jordanowskim. W roku inauguracyjnym do Zakonu jordanowskich tercjarzy wstępuje 12 sióstr, które w latach poprzednich należały do Trzeciego Zakonu w Krakowie, Wieliczce, Świątnikach i Kalwarii Zebrzydowskiej. Jednocześnie utworzony zostaje Wydział tej jednostki zakonnej, w skład którego wchodzi wybrane siostry. Siostrą przełożoną zostaje Anna Skwarkówna z Jordanowa, na jej zastępczynię wybrano Katarzynę Gorzut z Bystrej, natomiast siostrami infirmerkami zostają: Marianna Peliwo z Malejowej i Agnieszka Radoń z Bystrej.

W roku 1889 Trzeci Zakon w Jordanowie otrzymuje ołtarz, znajdujący się w kaplicy kościelnej, w którym obraz św. Honoraty zastąpiony zostaje obrazem pędzla artysty malarza Bryniarskiego² z Krakowa, przedstawiającym stygmatyzację św. Franciszka. Za obraz ten bractwo zapłaciło cenę 100 złr, była to kwota zebrana wśród jordanowskich tercjarzy. Parę lat



Stygmatyzacja św. o. Franciszka



Nowy ołtarz bracki (1926 r.) z widocznymi statunami: św. Franciszka, św. Elżbiety i św. Katarzyny

później, bo w roku 1893 ołtarz wzbogacony zostaje o cztery mosiężne lichtarze, zakupione z funduszy Zgromadzenia za cenę 50 złr, a w 1897 ołtarz przechodzi pierwszą renowację i zostaje odmalowany własnym kosztem jednego z tercjarzy, brata Józefa Halaka (Halka). W roku 1900 następuje zmiana w Zarządzie Zakonu, obowiązki przełożonej obejmuje dotychczasowa zastępczyni, s. Katarzyna Gorzut z Bystrej. Funkcję tę pełni do 1902 roku, kiedy to we władzach Zakonu jej miejsce zajmuje s. Anna Tomczykówna z Wysokiej, która powierzoną funkcję sprawuje do roku 1905. Wtedy to przeprowadzone zostają wybory do nowego Zarządu w Zgromadzeniu, za sprawą których funkcję przełożonej obejmuje s. Maria Jąkałówna z Wysokiej. Jeszcze w tym samym roku z jej inicjatywy Zakon kupuje statuuę św. Franciszka do noszenia w czasie procesji (za cenę 180K).

W roku 1908 Zakon zyskuje nowego, trzeciego już z kolei Dyrektora. Jest nim ks. Ludwik Choróbski, który zastąpił na tym miejscu odchodzącego na parafię w Rajczy ks. Michała Grudzińskiego. Za jego staraniem w latach 1908 – 1913 w Jordanowie powstaje nowa świątynia w miejsce chylącego się ku upadkowi drewnianego kościoła. Do niego też w roku 1913 zostaje przeniesiony ołtarz Zakonny, który równocześnie wzbogaca się o nowy krzyż i obraz olejny, przedstawiający Matkę Boską Anielską, udzielającą św. Franciszkowi odpustu. Wizerunek ten namalował ks. dr Józef Kaczmarczyk z Krakowa.

Lata pierwszej wojny światowej to okres trudny w życiu Zakonu, wszyscy jego tercjarze z przerażeniem przyjmują fakt wojny, ale zarazem ożywia ich myśl odzyskania przez Polskę niepodległości. Okres wojny nie jest dla czcicieli św. Franciszka czasem stagnacji, nadal przyjmowani są nowi członkowie. Równocześnie istnieje fundusz budowy nowego ołtarza, na który mimo wielu trudności składane są spore sumy. W roku 1924 następuje zmiana na miejscu przełożonej, którą zostaje s. Balbina Dańkowska z Jordanowa. Z jej inicjatywy dochodzi do skutku odkładany od kilkunastu lat zakup nowego ołtarza, na którego zgodę wyraził ks. Dyrektor. Myśl ta uwieczniona zostaje w roku 1926 w listopadzie, kiedy to w kościele Trójcy Przenajświętszej, staje dębowy, wyko-



Zdjęcie wykonane podczas wizytacji Zgromadzenia w 1935 r.

nany w stylu gotyckim, nowy ołtarz.

Rok następny (1927) to czas wielkich wyrzeczeń i poświęceń miejscowej ludności, aby zakupić nowe statuy, obrazy i złozenia na nowy ołtarz. Wśród licznych ofiarodawców z okolicy, znaleźli się również wierni z różnych regionów Polski południowej, Krakowa, Rzeszowa, Nowego Sącza. Za zebrane pieniądze zakupiono trzy nowe statuy: św. Franciszka, św. Elżbiety i św. Katarzyny w pracowni rzeźbiarskiej Józefa Jury w Wadowicach. Zakupione zostały również obrazy: Matki Boskiej Anielskiej, św. Ludwika oraz św. Franciszka na łożu śmierci. Wszystkie one zostały namalowane w pracowni profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. dr Józefa Kaczmarczyka. W roku 1928 umiera ks. Dyrektor Trzeciego Zakonu w Jordanowie, proboszcz Ludwik Choróbski. Jego miejsce zajmuje nowy proboszcz, ks. Aleksander Rajda. Z roku na rok przybywa nowych czcicieli św. Franciszka, którego przełożoną jest niezastąpiona s. Balbina Dańkowska. To za jej staraniem w roku 1934 powstaje biblioteka, z której korzystać mogą tercjarze. W roku 1935 w marcu, ma miejsce pierwsza wizytacja kanoniczna Trzeciego Zakonu św. Franciszka w Jordanowie. Przeprowadził ją Ojciec Wizytator ze Zgromadzenia o.o. Bernardynów w Krakowie, dr Piotr Wilk – Witosławski. Podczas tych uroczystości odśpiewana zostaje pieśń do św. Franciszka, autorstwa ks. Mateusza Jeża "Pieśń do św. Franciszka Seraficznego".

*Serafie Bożej miłości,
Na padoł nasz ziemski zleć,
Ducha wiary i litości,
W skamieniałych sercach wznieć!
Zlituj się nad grzesznym światem,
Co się stacza w zgubny toń,
Spraw, niech ubogi z bogatym
Idą zgodnie z dłonią w dłoń!
Chrystusa wierny wyznawco,
Zdobny w blizny Jego ran,
Spraw, niech korzy się przed Zbawcą,
Wszelki naród, wszelki stan!*

W roku 1935 liczba tercjarzy i tercjarek w III Zakonie św. Franciszka w Jordanowie wynosiła 345 osób. Była to liczba bardzo duża, świadcząca o wielkiej popularności tegoż Zgromadzenia na tym terenie. Mimo że obecnie bractwo jordanowskie nie istnieje, do naszych czasów przetrwały liczne zabytki kultury materialnej związane z bractwem, tj. ołtarz bracki i liczne wizerunki kultu św. Franciszka, przed którymi na początku XX w. gromadzili się jordanowscy tercjarze. Można je oglądać w jordanowskim kościele pw. Trójcy Przenajświętszej.

Na podstawie materiałów archiwalnych

MARCIN SUTOR

(Endnotes)

¹ zaprowadzić – zapoczątkować istnienie czegoś, zakładać

² w wykorzystanych dokumentach artysta znany jest tylko z nazwiska

W ŚWIECIE TEATRU Z „MOJRA”

Należy cieszyć się z progresu zainteresowania sztuką teatralną wśród młodzieży szkół średnich na terenie powiatu suskiego. Zwłaszcza Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie stało się w tej materii swoistym centrum.

Z POCZĄTKIEM roku szkolnego 2004/2005 powstała w tej szkole zespół teatralny złożony z 17 uczniów. Grupa pod nazwą „Mojra” (z mitologii greckiej *Mojry-boginie przędące nić żywota ludzkiego, decydujące o losie człowieka; dziś Mojra to przeznaczenie, los, fatum*) pod opieką mgr Katarzyny Głuc, nauczycielki języka polskiego, istniejąc niespełna pół roku osiągnęła poważny sukces- 1 miejsce w eliminacjach powiatowych w ramach Pierwszego Ogólnopolskiego Przeglądu Sztuk Teatralnych- „Porozmawiajmy o AIDS” (Sucha Beskidzka, 20.12.2004 r.) i wyróżnienie w etapie wojewódzkim tegoż przeglądu (Kraków, 15.02.2005 r.).

Godna reprezentacja naszego powiatu na szczeblu wojewódzkim ma niewątpliwie swoją wymowę. Być może ważniejsze jest to, iż uczniowie samodzielnie potrafili stworzyć scenariusz sztuki pt. „Ja też jestem człowiekiem”. W tym miejscu wyrazy uznania dla autorów scenariusza: Joanny Kisielewskiej (uczennicy Ia), Agnieszki Krzeszowiak (Ia), Joanny Matonóg (Ia), Macieja Kota (Ia), Jakuba Wiechecia (Ia) i Konrada Kubasiaka (Ia).

Należy podkreślić oryginalną aranżację sceniczną, przygotowaną dzięki

inwencji i wyobraźni młodych aktorów. Szczególnie interesująca była muzyczna strona opracowana przez Macieja Kota. Ekspresywna muzyka rockowa wywarła piorunujące wrażenie i stanowiła doskonałe tło o charakterze multimedialnym dla spektaklu, którego przewodnim motywem był przecież ludzki dramat związany z nieuleczalną chorobą AIDS. Treść przedstawienia to opowieść o nastolatce zakażonej wirusem HIV, która poprzez osobistą tragedię odnajduje sens i istotę człowieczeństwa. W sztuce dominuje motyw walki psychicznej bohaterki z AIDS-dżumą XXI wieku.

Na eliminacjach jury w składzie: mgr Izabela Łoś (Kurator Oświaty i Wychowania), dyplomowana pielęgniarka Magdalena Świstek oraz mgr Wojciech Gach podkreślali oryginalny pomysł scenicznego przedstawienia problematyki AIDS, multimedialny charakter spektaklu „Ja też jestem człowiekiem”, a także potencjał artystyczny młodych aktorów z LO w Suchej Beskidzkiej.

Największą nagrodą dla „Mojry” było reprezentowanie naszego powiatu, co wiązało się z szansą sprawdzenia swych umiejętności artystycznych na prawdziwej scenie teatralnej w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, przed jury w składzie profesjonalnych



artystów pod przewodnictwem znanej aktorki Anny Polony

Pani Polony zachwycała się ciekawymi pomysłami reżyserskimi suskiej grupy (m.in. scena grupowej terapii, scena z Demonom Strachu nękającym główną, oddająca jej wewnętrzną walkę z chorobą). W kulisach podkreślano talent młodych aktorów „Mojry”, szczególnie zachwycono się dynamiką, kunsztem i obyciem scenicznym Joanny Kisielewskiej, odtwórczyni głównej roli. Ponadto uczennice - Magdalena Woleńska i Joanna Matonóg udzieliły wywiadu TVP3 Kraków, której dziennikarze byli pod wrażeniem spektaklu „Mojry”.

Młodzi aktorzy „Mojry” serdecznie dziękują panu mgr Janowi Zadorze- Dyrektorowi ZSO w Suchej Beskidzkiej za poparcie u Przewodniczącego Rady Rodziców prośby o sfinansowanie przejazdu do Krakowa, a także wsparcie artystycznej działalności uczniów.

W konkluzji warto pozwolić sobie na pewną refleksję, że młodzież z suskiego liceum, będąc zdolną, wrażliwą, a także świadomą zasadniczych wartości etycznych, pod rozważnym kierownictwem potrafi wykazać się wyjątkowym zmysłem artystycznym i twórczym.

Opiekun grupy- mgr Katarzyna Głuc jest zafascynowana pracą z młodzieżą, tak kreatywną i krytyczną w stosunku do siebie, a także otaczającej rzeczywistości.

„Mojra” jest pełna artystycznych pomysłów. Obecnie przygotowuje autorski spektakl liryczno-muzyczny, związany z obchodami 600-lecia Suchej Beskidzkiej oraz z 60-leciem LO w Suchej Beskidzkiej, na który już dziś gorąco zaprasza.

T.I.G.



„SUCHA W LEGENDZIE” KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY!

W związku z obchodami 600-lecia lokalizacji naszego miasta, nauczycielki klas I - III Zespołu Szkół Szkoły Podstawowej Nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Suchoj Beskidzkiej, zorganizowały konkurs plastyczny pod hasłem „Sucha w legendzie”.

Z TRZECH suskich szkół podstawowych napłynęło 69 prac, które wykonane zostały techniką kolażu. Wiele ilustracji nawiązywało do tekstów legend, napisanych o naszym mieście m.in. w wydaniu Biblioteki Suskiej pt. „Książę Magura”. Prace były ciekawe, oryginalne i pomysłowe, a ponadto pokazały duży wkład pracy dzieci oraz ich twórczą inwencję.

Dnia 22 marca br. zebrała się komisja w składzie: p. Barbara Waryło, p. Wiesław Kwak i p. Rafał Lenart – artyści plastycy z Miejskiego Ośrodka Kultury - Zamek, która dokonała oceny.

Po burzliwej naradzie, Jury wyłoniło najlepsze spośród nich, przyznając po dwa równorzędne miejsca. I tak: I miejsce zajęły Anna Jura z klasy I Szkoły Podstawowej Nr 3 i Małgorzata Kurek, uczennica klasy III Szkoły Podstawowej N 1, drugie miejsce Julia Gorczyca z klasy III b Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz Milena Rajchel z klasy II b Szkoły Podstawowej Nr 1, natomiast miejsce trzecie Bartosz Hajdyła uczeń klasy III b Szkoły Podstawowej Nr 1 wraz z Magdaleną Smolik, uczennicą klasy I a ze Szkoły Podstawowej Nr 1. Wyróżnienia otrzymali: Klaudia Dulska (III) SP Nr 3,

Damian Gołuszka (III b), SP Nr 2, Joanna Waluś (III b) SP Nr 2, Marta Rączka (I a) SP Nr 2, Agata Józefiak (III b SP Nr 2), Klaudia Zajda (III c), Edyta Gwizdowska (III a), Weronika Zielińska (I b), Natalia Kosowska (III b), Kaja Rożek (I b), Kamil Surlas (III a), Natalia Wągiel (III a), Wojciech Chmiel (III a), Izabela Kaczorowska (I b), Paulian Krawczyk (III a), Marta Fitak (III b), Natalia Cygan (II b), Michał Pochopień (I a), Kacper Celak (I a), Karolina Pochopień (I b) i Justyna Polak (II b) – uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1.

Laureatom, wyróżnionym i wszystkim uczestnikom oraz ich opiekunom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Zapraszamy jednocześnie na wystawę pokonkursową do Zamku.

ALICJA STOPKA

POEZJA Z KROPLI ROSY CZYNI DIAMENT...

LUDWIG FAUERBACH

Antyczne powiedzenie: *vita brevis, ars longa* (życie jest krótkie, sztuka wieczna, długa), potwierdziła młodzież podczas tegorocznych eliminacji miejskich i powiatowych konkursu recytatorskiego na poziomie gimnazjum, który miał miejsce 22 marca br. w Zespole Szkół Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum w Suchoj Beskidzkiej.

Organizatorem tego przedsięwzięcia był dyrektor Zespołu Szkół mgr Piotr Kubieniec. Zmagania słowem podjęło się ponad 20 uczniów suskiego gimnazjum, którzy zaprezentowali wysoki poziom artystyczny. Komisji konkursowej, w skład której weszły: mgr Lucyna Malczyk, mgr Julia Karcz, mgr Agnieszka Mikołajek – Kraus, przewodniczyła mgr Barbara Wrona.

W trakcie oceny kierowano się takimi kryteriami jak: dobór repertuaru, kultura słowa mówionego, interpretacja utworu oraz ogólny wyraz artystyczny. Młodzi adepti sztuki przedstawili niezwykle bogaty repertuar tekstów z kanonu literatury polskiej oraz powszechnej. Komisja przyznała I miejsce uczennicy kl. III b gimnazjum **Katarzy-**

nie Leśniakiewicz, która urzekła jury nie tylko wspaniałym odbiorem tekstu literackiego, ale przede wszystkim trafną interpretacją zaprezentowanych utworów (A. Mickiewicza “Rzeczpospolita żąbska”, G. Orwella “Folwark zwierzęcy”). Kolejne – II miejsce przypadło Karolinie Polak, uczennicy kl. II a gimnazjum, która emanowała niezwykłą siłą głosu oraz naturalnymi predyspozycjami w tym kierunku, a zaprezentowała utwory: A. Mickiewicza “Niepewność” oraz J. Iwaszkiewicza “Panny z wilka”. II miejsce uzyskał Jakub Krzeszowiak z kl. II a, który oczarował wszystkich dojrzałością w doborze repertuaru, jak również olbrzymimi możliwościami wokalnymi recytowanych utworów: Jana Pawła II “Źródło”, P. Coelho

“Pielgrzym”. Troje uczniów otrzymało wyróżnienia, a byli nimi: Karolina Kotara, uczennica klasy III a między innymi za oryginalność, Krzysztof Kyś uczeń klasy III c za ekspresję wyrazu oraz Natalia Pochopień z kl. III b. Szkoła Podstawowa również wystawiła do konkursu swoich przedstawicieli. Uczniowie zaprezentowali zarówno utwory pisane prozą, jak i poezję, wykazując przy tym duży wdzięk artystyczny. Spośród wykonawców wyłoniono trzech najlepszych. I miejsce zajęła uczennica kl. V c Aneta Bisaga, która zaprezentowała fragment utworu M. Twaina “Pamiętnik Adama i Ewy”(proza) oraz “Dwa wiatry” J. Tuwima (poezja). Miejsce II w konkursie przypadło uczniowi kl. V b Tomaszowi Jopkowi, recytującemu fragment z powieści H. Sienkiewicza “W pustyni i w puszczy”. Miejsce III natomiast zajęła Karolina Zawila, uczennica kl. V b prezentująca utwór J. Tuwima “Spóźniony słowik”(poezja) oraz fragment “Przygód Tomka Sawyera” M. Twaina (proza).

ALICJA STOPKA

VI EDYCJA KONKURSU GERMANISTYCZNEGO “SPRACHDOKTOR”

O tym, że warto się uczyć języków obcych nikogo nie trzeba przekonywać. Wiedzą to najlepiej uczestnicy kolejnej, szóstej edycji konkursu germanistycznego “Sprachdoktor”. Organizatorem konkursu jest firma “Łowcy Talentów” – Jesz z Wrocławia, działająca na rynku edukacyjnym już od roku 1994 i rozwijająca szeroką współpracę ze szkołami w różnych miastach Polski.

MY, ZESPÓŁ Szkół SP nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Suchej Beskidzkiej już od 4 lat bierzemy udział w konkursie języka niemieckiego i mamy swoich laureatów. Dyrektor szkoły mgr Piotr Kubieniec popiera wszelkiego rodzaju działania, które zmierzają do rozwijania i poszerzania wiedzy uczniów naszej placówki.

Ubiegłorocznym zdobywcą dziesiątego miejsca w województwie był uczeń klasy V a Maciej Żaczek. Zwycięzczyńią piątego etapu konkursowych zmagani

szkole była Żaneta Dudek, uczennica klasy VI a, która zdobyła siódmą lokatę na szczeblu wojewódzkim.

W szóstej edycji konkursu “Sprachdoktor”, który odbył się dnia 18.03.2005 r. w Zespole Szkół SP nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II, wzięło udział 13 uczniów z klas piątych i 23 uczniów z klas szóstych. Konkurs przebiegał zgodnie z zasadami określonymi regulaminem organizatora. Uczniowie, zaznajomieni wcześniej ze sposobem pracy z testem przystąpili

do działania. Przez 45 minut zmagali się z pytaniami zawartymi w teście wielokrotnego wyboru. Każdy z uczestników starał się wykorzystać w stopniu najwyższym wiedzę zdobytą na lekcjach w szkole, jak i na kółku językowym. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja w składzie: przewodnicząca mgr Alicja Stopka i Marta Kwak – nauczycielki języka niemieckiego.

Kto tym razem zdobędzie dobrą lokatę, do kogo uśmiechnie się szczęście i stanie się uczestnikiem wakacyjnego obozu: „Konie, matematyka i języki” w Bobowicku lub Serpelicach – dowiemy się za sześć tygodni.

Wszystkim uczestnikom kibicowaliśmy, życzyliśmy połamania pióra, mając nadzieję, że i tym razem będziemy mieć swego zwycięzcę.

ALICJA STOPKA

JUSTYNA OMNIBUSEM

Młodzież w Zespole Szkół im. W. Witosa, w sposób ciekawy, a zarazem kształcący powitała pierwszy dzień wiosny. Z inicjatywy nauczycieli: Marii Lasy, Edyty Sitarz, Elżbiety Odrowąż, Danuty Pindel-Nowak, Pauliny Porębskiej, Beaty Szafraniec, Aleksandry Talik, Marii Mańnicy i Małgorzaty Jędrzejewskiej, po raz trzeci został zorganizowany konkurs „Szkolny omnibus”.

KONKURS przebiegał w dwóch etapach. Na eliminacje wstępne, które odbyły się 4 marca zgłosiło się 142 uczniów, z których wyłoniono 10 najlepszych. Finał konkursu odbył się w Święto Wiosny z udziałem całej szkoły i miał być atrakcyjną alternatywą spędzenia tego dnia w szkole.

Uczniowie obok wiedzy ogólnej musieli wykazać się sprytem, sprawnością fizyczną i manualną oraz umiejętnościami aktorskimi i gastronomicznymi. Nad przebiegiem konkursu czuwało jury w składzie:

Grażyna Kawończyk, Adam Bałos, Edyta Sitarz, Danuta Pindel – Nowak, Tomasz Tkacz oraz przedstawiciel młodzieży. Finałowy pojedynek rozegrany przez uczniów: Justynę Wojdyło z kl. III Liceum Profilowanego, Piotra Gawła z kl. I a Liceum Ekonomicznego i Małgo-

rzaty Sularz z kl. V z Liceum Ekonomicznego, dostarczył publiczności wiele emocji. Zwyciężyła Justyna Wojdyło, którą szarfą “Omnibus 2005” udekorowała Dyrektor Grażyna Kawończyk. Laureatka w nagrodę otrzymała kino domowe. Wszyscy finaliści otrzymali cenne nagrody: radiomagnetofon, aparat fotograficzny, namioty, śpiwory, plecaki. Nagrody ufundowali: Stowarzyszenie Pomocy Szkoła Małopolska Samorząd Szkolny, Sklep Pro-Sport Tomasza Smyraka, Firma Ro-Dan Komputery Sieci Roberta Nowaka, Firma TD Info Tomasza Gielasa i Dariusza Krzeszowiaka, Piekarnia “Mijax” Henryka Bani, Cukiernia Anna i Bolesław Urbańscy, Firma DROGBUD Kazimierza Sobaniaka, Stacja Paliw “Szwagier II” Jana Potoczno, Piekarnia Wągiel, Rada Szkoły przy Zespole Szkół im. W. Witosa.

Był to trzeci wiosenny konkurs w Zespole Szkół, który z roku na rok cieszy się ogromną aprobatą młodzieży i Dyrekcji na stałe wpisując się do kalendarza imprez naszej szkoły.

ORGANIZATORZY



CZYNIĆ RZECZY MAŁE Z WIELKIM SERCEM

W dniu 22 marca 2005 r. w Zespole Szkół im. W. Witosa w Suchej Beskidzkiej odbył się finał szkolnego konkursu literackiego z profilaktyki pierwszorzędowej, przebiegający pod hasłem „Nie chodzi o to, aby czynić rzeczy wielkie, ale by czynić rzeczy małe z wielkim sercem” (Matka Teresa z Kalkuty).

PRACE literackie składane na konkurs były oceniane w dwóch kategoriach: wiersz i opowiadanie. Jury w składzie: Halina Targosz - Oprządek (Przewodnicząca), Dominika Miska, Józef Bąbol, Teresa Kania i Beata Kubasiak w kategorii opowiadanie przyznało pierwsze miejsce Barbarze Panek i Katarzynie Jończyk z kl. II TGc, drugie Wioletcie Sulce z kl. III THa, trzecie Annie Palecznej z kl. II THb oraz wyróżnienie dla Magdaleny Dyrzc z kl. II LPa. W kategorii wiersz zwyciężyła

Aleksandra Kapuścińska z kl. V TH. Wyróżnienie otrzymała Natalia Wiewióra z kl. I LPs. Należy podkreślić, że prace konkursowe świadczą o wielkiej dojrzałości i głębokiej wrażliwości młodych ludzi, o ich dobroci, życzliwości, dostrzeganiu biedy, samotności i starości. Są również świadectwem tego, iż ogromna większość młodych wie, że najtańszą i najskuteczniejszą formą profilaktyki jest posiadanie bogatego duchowo wnętrza i dzielenie się tymi wartościami z innymi. Młodzież pod-

kreśla potrzebę zauważania nie tylko własnego ego, ale przede wszystkim dostrzeganie drugiego człowieka, jego potrzeb, słabości i trosk. Młode pokolenie trafnie ocenia, że nasze życie staje się lepsze i bogatsze, kiedy możemy coś z siebie dać innym. I tylko takie życie ma sens. Oby te piękne postawy ludzkie znalazły kolejnych naśladowców!

**HALINA TARGOSZ-OPRZĘDEK
PEDAGOG ZS IM. W. WITOSA
W SUCHEJ BESKIDZKIEJ**

Nagrody do konkursu ufundowali: Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka i Fabryka Bielizny Damskiej "Samanta".

Sponsorom składamy serdeczne podziękowania.

„NIE NALEŻY CZYNIĆ DUŻYCH RZECZY, ALE MAŁE RZECZY WIELKIM SERCEM”

MATKA TERESA Z KALKUTY

ZNOWU to samo. Krzyk, płacz i ta prośba - „Proszę, nie oddajcie mnie, nie zostawiajcie tu!, będę już grzeczny, nie sprawię wam więcej kłopotu!. Tylko proszę weźcie mnie ze sobą!” - wymawiane z coraz większym żalem i bólem serca. To jakiś mały chłopiec, niechciany już przez nikogo, oddany jak zabawka, którą po znudzeniu można wrzucić w kąt.

Ale my jesteśmy tylko dziećmi, nie zabawkami. Chociaż jesteśmy z „bidula”, nie można nas traktować jak jakiś towar, który zwraca się z reklamacją. Temu chłopcu widocznie nie udało się tak jak mnie za pierwszym razem. Najwidoczniej sprawił jakieś większe kłopoty, bo rodzice zastępczy oddali go bez większych skrupułów. Nawet nie starali się mu pomóc, tylko go oddali.

Wiem jak to jest. Przeżyłem to sam. Gdy ich zobaczyłem, próbowałem przypodobać się jak najbardziej. Jak ja wtedy pragnąłem, żeby wzięli mnie do siebie, przytulali, mówili - „Kochanie”, albo „Nasz synku”. Inne dzieci tak samo jak ja próbowały przypaść tej parze do gustu. Widać było, że mają dużo pieniędzy. Ona ubrana w futro warte majątek, on w bardzo drogi garnitur, a jej biżuteria to była po prostu „kupa forsy!”. Za to wszystko nasz dom dziecka wydawałby nam posiłki przynajmniej przez miesiąc. I stało się, w końcu!

Tak bardzo tego pragnąłem! Spodobałem się im! Po prostu wzięli mnie do siebie, tzn. zechcieli mnie wziąć do siebie, na razie na okres próbny. Gdy za kilka dni miał nastąpić mój wyjazd do nich, całą noc nie spałem. W końcu „Przyjechali po mnie, właśnie po mnie!”, ich samochód był luksusowy, nie pamiętam już jakiej marki, ale to był na pewno samochód zagraniczny. Po jednej godzinie, podjechaliśmy pod olbrzymi budynek, to była bez wątpienia willa. Przywitana nas służba,

która zaprowadziła mnie do mojego nowego pokoju. Dom był po prostu „olbrzymi”, cały urządzony bardzo bogato. Był nawet w nim basen i sauna. Tak bardzo się cieszyłem, że tu trafiłem. Nigdy nie miałem tylu nowych zabawek, nie jadłem takich potraw i deserów, że już o nowych ubraniach nie wspomnę. Następnego dnia ciocia i wujek - tak kazali do siebie mówić, wzięli mnie do wesołego miasteczka, a później na lody. To był chyba poniedziałek musiałem wrócić do swojej placówki. Na szczęście już tydzień później przyjechałem do ich domu, a oni zechcieli mnie adoptować, z czego niezmiernie się ucieszyłem! No i w końcu ktoś mnie zechciał. Ktoś chciał być moją rodziną!

Czar jednak przyszył po miesiącu, niczym bańka mydlana. Wieczorem po obejrzeniu dobranocki dostałem rozkaz - „Do łóżka i spać!” Nikt już nie przychodził poczytać mi bajek, pocałować na dobranoc, a nawet „dobranoc” nikt już mi nie mówił. Gdy rano wstawałem, ciocia i wujka już nie było, jechali wcześniej do pracy. Wracali zazwyczaj po południu, bardzo zmęczeni i nie mający czasu dla mnie. Słyszałem tylko:

- „Tomaszu, nie ruszaj tego! Tamtego nie dotykaj!, wyprostuj się, bo co o tobie powiedzą sąsiedzi!”

„Tomaszu!” - nigdy z ich ust nie usłyszałem - „Tomku”, tylko ciągle to zimne „Tomaszu”.

„Tomaszu zacznij się uczyć, bo matola tu nie potrzebuje my!”. Nikt nie okazywał mi już uczuć, tylko ciągle słyszałem rozkazy i pouczenia.

Po co mi ich pieniądze, miłości nie można za nie kupić. Wcale ich nie potrzebowałem, chciałem mieć normalny dom, rodzinę - „Czy to tak wiele?”. Ciocia i wujek myśleli, że pieniądze zastąpią mi ich miłość.

Ale ja potrzebowałem tylko rodziny i miłości, której oni nie potrafili mi dać. Byłem dla nich tylko maskotką, zachcianką, na którą wydawali pieniądze, a tak naprawdę w ogóle ich nie obchodziłem. Czuję się tak bardzo samotny. Pieniądże były dla mnie dużą rzeczą ale bardziej pragnąłem, aby to oni się mną zaopiekowali i pokochali mnie takim jakim jestem, a nie takim jakim chcieliby żebym był. Jednak tego nie zrobili, to byłoby dla nich zbyt wielkim poświęceniem.

W końcu stało się! Znudziłem się im - „A tak im zaufałem!”

W domu dziecka powiedzieli, że sprawiam im same kłopoty, i że nie mogą sobie ze mną poradzić.

Adopcja została nieważniona, a ja wróciłem znowu na „stare śmieci!”

Znów niechciany, niekochany, nie miałem już tylu zabawek, basenu i jeszcze wielu innych rzeczy, ale przynajmniej nie czuję się już taki samotny. Wokół siebie miałem wiele dzieci, których również nikt nie chciał i nikt nie kochał. Bardzo się zraziłem do ludzi, którzy tu przychodzili.

Rany w moim malutkim serduszku były ogromne, jednak ciągle ono bardzo mocno biło z nadzieją na lepsze jutro.

Po około pół roku przyszła znowu jakaś para. Wcześniej inni też przychodzili, ale nie zwracałem na nich uwagi. Ci nowi uśmiechali się życzliwie, ubrani byli skromnie, widać było, że bardzo pragną mieć dziecko. Długo chodzili po ośrodku, aż w końcu zauważyli mnie. Skulonego, skrytego w kąciku korytarza - małego Tomka. Kobieta podeszła do mnie i spytała jak mam na imię, ja nic nie odpowiedziałem, ponieważ bałem się że ostatnia historia może znowu się powtórzyć

- nie chciałem cierpieć. Piętnaście minut później usłyszałem jak rozmawiają z moją opiekunką na korytarzu - rozmawiali o mnie.

Po ponad godzinnej rozmowie przyszli do mnie i zapytali, czy chciałbym przyjechać do nich na weekend. Moje serce krzychało „TAK!”, ale bardzo się bałem, że oni również mnie zwrócą, pomyślałem sobie jednak - „raz się żyje!”

Ich dom był mały, skromnie urządzone. Na obiad mieliśmy domowej roboty pierogi z serem, coś co uwielbiałem. A na deser zamiast drogich lodów z bitą śmietaną, owocami i polewą był zwyczajny budyń. Wieczorem gdy mnie wykąпали i ułożyli do łóżka, usłyszałem z ust mojej nowej opiekunki słiczna bajkę. Gdy wstałem w niedzielę rano, poszliśmy razem do kościoła jak prawdziwa rodzina. Chociaż nie chciałem im zaufać, to w poniedziałek wracając do ośrodka czuję straszny żal, zostawię mnie tu i nigdy więcej ich nie zobaczę.

Tydzień później znowu do nich trafiłem. Okazali się moją prawdziwą rodziną mogłem do nich mówić - „Mamo” i „Tato”.

Okazali mi tak wiele miłości i zainteresowania, po prostu pokochali mnie takim jakim jestem, ja również ich pokochałem jak nikogo dotąd.

Pierwszą rodzice ukazywali mi swoją „miłość” w sposób materialny, dawali dużo, ale bez serca.

„Moja rodzina - mama i tata” pokazali, że można czynić rzeczy małe, ale wielkim sercem

**BARBARA PANEK
KATARZYNA JOŃCZYK
KL. II TGC**

W SZUFLADZIE WYGRZEBANE

Zdejmę lekkie buty, które już dawno przestały gnieść
Zapomnę, że żyję, że muszę spać, że muszę jeść
Zrzucę kurtkę w kolorze moro - uczuciodoporną,
niewidoczną
Ściągnę okulary - ściemniające, niech usta odpoczną

Kiedy wychodzę w góry - do twojej kaplicy
Mój ekwipunek rzucam ci do stóp Panie,
Panowie, kapelusze z głów
To tu naprawdę mieszka Bóg

CZY KTOŚ USŁYSZAŁ

Trącam dłonią struny
Te jak spienione wiatrem drzewa
Otwierają swoją duszę
Zaczynają cicho śpiewać

A w górach zaczyna się wichura
I walka żywiołów z przyrodą.
Wiatr w skalne ustępy się wdziera
Zalewa wielkie ściany wodą

Uderzam palcami szybciej
Choć płynące z gitary dźwięki
Wdzierają się w zakamarki duszy
Akordy potęgują męki

Rozszalała się na dobre nawałnica
Salwy grzmotów wstrząsają szczytami
Błyskawice rozświetlają mrok
Plują żleby kamieniami

Krzyczą połączone dusze
Wyrzucają życia ból w słowach
I nie wiem już sama wcale
Czy to gitary dusza śpiewa czy moja

Burczy zawiedziona burza
Choć rzucała piorunami ognistymi
Góra dumnie dalej stoi
Odwieczna, niezniszczalna bogini

Otwieram zaciśnięte powieki
Obie wiemy, że widownia nie słyszała
Biją brawo zachwyceni
Dusza spuszcza głowę, wzdycha ciężko
Koncert skończony...

**ALEKSANDRA KAPUŚCIŃSKA
KL. V TH**

MIEJSKI TURNIEJ BRD

W dniu 7 marca w Zespole Szkół im. Jana Pawła II, odbyły się eliminacje miejskie Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

W TURNIEJU wzięły udział trójosobowe reprezentacje suskich szkół podstawowych i drużyna gimnazjum. Na początku zawodnicy "zmierzyli" się z testami, w których wykazali się znajomością przepisów ruchu drogowego i udzielaniu pierwszej pomocy. Swoje umiejętności jazdy na rowerze uczniowie prezentowali na torze przeszkód. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchej Beskidzkiej w składzie: Tomasz Jopek, Damian Koziński, Mateusz Se-

mik – op. Barbara Zyzńska. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchej Beskidzkiej: Mikołaj Gorczyca, Szymon Lenart, Bartłomiej Smolik – op. Bożena Stanaszek. Ostatnia lokata przypadła uczniom Szkoły Podstawowej nr 3 w osobach: Krzysztofa Gołuszki Daniela Smolika, Macieja Wilgierza – op. Wanda Sławuta.

Suskie gimnazjum, nie mając rywalów reprezentowało pięciu gimnazjalistów: Pula Gorycka, Jakub Siwec, Dawid Sochacki, Karol Wójtowicz, To-

masz Zyzński – op. Monika Talaga.

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe, ufundowane przez Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka.

Zwycięskie szkoły reprezentowały nasze miasto na VII Powiatowym Turnieju BRD, który odbył się 31 marca w Lachowicach. W Turnieju tym Szkoła Podstawowa nr 1 wywalczyła III lokatę, a suskie Gimnazjum VII pozycję.

BARBARA ZYZŃSKA



JORDANÓW NAJLEPSZY W TURNIEJU MOTORYZACYJNYM

W dniu 14 kwietnia 2005 r. odbył się VI Powiatowy Turniej Motoryzacyjny. Wzięło w nim udział sześć trzyosobowych drużyn ze szkół średnich z całego powiatu suskiego.

RYWALIZACJA rozpoczęła się od testu, przy którego rozwiązaniu uczestnicy musieli wykazać się znajomością przepisów o ruchu drogowym. W dalszych konkurencjach młodzież udzielała pierwszej pomocy medycznej osobom poszkodowanym w wypadku drogowym. Reprezentanci drużyn wykazywali się umiejętnością prowadzenia samochodu i jęgo obsługą techniczną.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna z ZS im. P. Dańkowskiego z Jordanowa w składzie: Natalia Wojtanek, Arkadiusz Drobny i Kamil Dębiński. Drugie miejsce wywalczyli reprezentanci ZS im. W. Witosa z Suchej: Kamil Kowalcze, Tomasz Nieckula i Damian Raciak. Na trzecim miejscu uplasowała się druga drużyna z ZS im. P. Dańkowskiego, w składzie: Dorota Łączek, Mateusz

Stasik i Sławomir Kutek.

Zwycięska drużyna otrzymała puchar i podobnie jak wszyscy uczestnicy turnieju nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe. Organizatorami turnieju byli: Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i Komenda Hufca ZHP. W czerwcu najlepsza drużyna będzie reprezentować powiat suski w VI Wojewódzkim Turnieju Motoryzacyjnym.

E.P.-S.

AWANS SUSKICH SZCZYPIORNISTEK

Przez kilka dni najlepsze drużyny powiatu suskiego rywalizowały w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej o awans do zawodów na szczeblu rejonowym. Zawody odbywały się w hali sportowej Zespołu Szkół im. Jana Pawła II.

RYWALIZACJA była bardzo zacięta, zarówno w grupie dziewcząt jak i chłopców. Wśród szczypiornistek prym wiodły zawodniczki suskiej „jedynki” (op. mgr B. Zyańska) i zespół z Dachówki (op. Waclaw Kania), które pokonały zespoły z SP w Makowie Podhalańskim, SP w Skawicy i SP w Stry-

szawie. Między drużynami SP 1 Sucha Beskidzka i SP Jachówka rozegrała się walka o zwycięstwo w turnieju. Dziewczęta toczyły walkę do ostatniej minuty spotkania, w którym lepsze okazały się suszanki wygrywając 7 : 3. Nie mniej emocji dostarczyli kibicom piłkarze ręczni. Mecze były bardzo zacięte i do



Z-ca dyr. szkoły mgr Piotr Leśniakiewicz i mgr Witold Zajaczek wręczają puchar kapitanowi zespołu Adriannie Kawie.

ostatniej chwili nie było wiadomo, który zespół będzie reprezentował nasz powiat w dalszych rozgrywkach. Ostatecznie w finale spotkały się drużyny z SP 1 Sucha Beskidzka (op. mgr T. Kulig) i SP Skawica (op. mgr K. Bartyzel). Walka była niezwykle zacięta, o czym świadczy dogrywka meczu. Jednak więcej zimnej krwi zachowali w ostatnich minutach spotkania reprezentanci Skawicy pokonując nasz zespół 14 : 12. W Igrzyskach kolejne lokaty w tej kategorii zajęły drużyny: SP 2 Stryszawa, SP1 Maków P., SP Jachówka, SP Zembrzyce i SP Łętownia. Ostatecznie, zarówno szczypiornistki i szczypiorniści Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchoj Beskidzkiej awansowały do zawodów rejonowych i będą reprezentować nasze miasto i powiat w tej dyscyplinie sportowej.

BARBARA ZYJAŃSKA



Od lewej: Z-ca dyr. mgr Marek Kołacz, opiekun Barbara Zyańska, Urszula Żaczek, Katarzyna Żaczek, Joanna Maciejowska, Joanna Stróżak, Renata Stanaszek, Paulina Kuźma, z-ca dyr. mgr Piotr Leśniakiewicz. W dole od lewej: Sylwia Bogacka, Magdalena Matuszczyk, Adrianna Kawa, Żaneta Dudek.

WIOSNA NA SPORTOWO

Pierwszy dzień wiosny przywitano w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Suchej Beskidzkiej na hali sportowej, podczas Turnieju Mini-Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta.

TURNIEJ zorganizowano z okazji jubileuszu 600-lecia lokacji. Zaproszono czołowe zespoły powiatu suskiego w tej dyscyplinie sportowej.

Po zaciętej rywalizacji, I miejsce w kategorii dziewcząt wywalczył zespół gospodarzy. II lokata przypadła drużynie ze Szkoły Podstawowej w Jachówce, a III miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2 w Suchej Beskidzkiej.

W kategorii chłopców najlepszy okazał się zespół zawodników z Ja-

chówki, pokonując drużynę gospodarzy – (II miejsce) i uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchej Beskidzkiej – (III miejsce).

Pamiątkowe puchary, dyplomy i upominki wręczyli zawodniczkom i zawodnikom przedstawiciele Urzędu Miasta w osobach pp. Marii Mazur – Kierownika Referatu Edukacji i Spraw



Spółecznych UM i Tadeusza Woźniaka Sekretarza Gminy.

BARBARA ZYŻAŃSKA



ZEBRANIE KLUBU HDK

W dniu 12 marca 2005 r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Klubu Honorowych Dawców Krwi w Suchej Beskidzkiej. Prezes Klubu Stanisław Dyrzc przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu za ubiegły rok.

Obok Stanisława Dyrca, w skład Zarządu wchodziłi Viceprezes Kazimierz Sulka, Sekretarz Tadeusz Janik, Skarbnik Zbigniew Kulak, członek Eugeniusz Pacholski. Władzom Klubu udało się pozyskać lokal i otworzyć biuro w bloku Nr 14 na os. Beskidzkim, w którym w soboty w godz. 10.00–13.00 pełnią dyżur członkowie Klubu. Zarządowi udało się odzyskać sztandar PCK oraz uporządkować dokumentację w Klubie. W stacji krwiodawstwa w Suchej Beskidzkiej wykonano tablicę informacyjną Klubu HDK, która jest na bieżąco aktualizowana. Władze suskiego Klubu pomogły organizować

Klub HDK w Lachowicach. Zarządowi udało się pozyskać środki na akademię dla krwiodawców. W czasie kadencji odbyło 14 posiedzeń Zarządu Klubu. Prezes Stanisław Dyrzc podziękował Burmistrzowi Miasta Sucha Beskidzka Stanisławowi Lichosytowi za nieodpłatne przekazanie lokalu, Staroście Suskiemu Andrzejowi Pająkowi za bezpłatny dostęp do ksera, faksu i materiały biurowe. Podziękował także swoim współpracownikom za zaangażowanie. Podczas dyskusji zwrócono uwagę na nieprzestrzeganie uprawnień krwiodawców m.in. do pierwszeństwa w świadczeniu usług medycznych. Po

przyjęciu sprawozdania przystąpiono do wyboru Prezesa i Zarządu Klubu. Obecnie na zebraniu członkowie Klubu jednogłośnie wybrali dotychczasowego Prezesa i Zarząd na kolejną kadencję. Wybrano także delegatów na wybory Zarządu Rejonowego HDK PCK w Suchej Beskidzkiej.

Członkowie Klubu zdecydowali także o powstaniu Koła PCK w Klubie HDK w Suchej Beskidzkiej. Jego Przewodniczącą została Wioleta Sulka, a w skład Zarządu weszli Seweryn Fary i Janusz Ryszawy.

E.P.-S.

OGŁOSZENIE

Kierowca, kategoria B, szuka pracy w okolicach Jordanowa, Makowa Podhalańskiego lub Suchej Beskidzkiej. Możliwy zakup własnego samochodu osobowego lub dostawczego.

Kontakt pod nr tel. 0 694 198 026

WYJĄTKI Z REGULAMINU

XII ROWEROWEGO RAJDU ZIEMI SUSKIEJ

O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA SUCHA BESKIDZKA

Z OKAZJI JUBILEUSZU 600-LECIA LOKACJI – 3 MAJA 2005 R.

1. TERMIN I MIEJSCE RAJDU.

3 maja 2005 r., rozpoczęcie o godz. 10:00
 Start i meta - Stadion Sportowy MKKS „Babia Góra”
 w Suchoj Beskidzkiej.

2. PROGRAM RAJDU.

Program rajdu obejmuje następujące konkurencje:

- I Wyścig rowerowy dla dzieci do 4 lat - 60 m
- II Wyścig rowerowy dla dzieci od 5 - 6 lat - 100 m
(z podziałem na płeć)
- III Wyścig rowerowy dla dziewcząt od 7 - 8 lat - 400 m
- IV Wyścig rowerowy dla chłopców od 7 - 8 lat - 400 m
- V Wyścig rowerów górskich dla dziewcząt od 9 - 10 lat - 600 m
- VI Wyścig rowerów górskich dla chłopców od 9 - 10 lat - 1000 m
- VII Wyścig rowerów górskich dla dziewcząt od 11 - 12 lat - 1000 m
- VIII Wyścig rowerów górskich dla chłopców od 11 - 12 lat - 1500 m
- IX Wyścig rowerów górskich dla dziewcząt od 13 - 16 lat - 1500 m
- X Wyścig rowerów górskich dla chłopców od 13 - 16 lat - 2000 m

3. UCZESTNICTWO.

- a/. O zakwalifikowaniu do danej grupy wiekowej decyduje rok urodzenia.
- b/. W wyścigach rowerowych biorą udział dzieci do lat 8 po spełnieniu następujących wymogów:
 - praktyczna umiejętność bezpiecznej jazdy rowerem;
 - posiadanie roweru sprawnego technicznie oraz kasku ochronnego;
 - posiadanie pisemnej zgody rodziców lub ich obecność i zgoda.
- c/. W wyścigach rowerów górskich może brać udział każda osoba powyżej 9 roku życia po spełnieniu następujących wymogów:
 - praktyczna umiejętność bezpiecznej jazdy rowerem;
 - posiadanie roweru sprawnego technicznie oraz kasku ochronnego;
 - posiadanie dowodu tożsamości (legitymacja szkolna);
 - posiadanie pisemnej zgody rodziców (dotyczy osób niepełnoletnich).
- d/. Do uczestnictwa w wyścigach dopuszcza się wyłącznie osoby nie zrzeszone w klubach i sekcjach kolarskich (kolarstwo szosowe, torowe, górskie, przełajowe).

4. ZASADY ZGŁASZANIA

Szkoły, organizacje itp. zgłaszają swoich uczestników pisemnie podając imię i nazwisko, datę urodzenia i adres zamieszkania uczestnika oraz pisemną zgodę rodziców w terminie do 29.04.2005 r. na adres BIURA RAJDU:
 ZHP HUFIEC ZIEMI SUSKIEJ
 ul. Piłsudskiego 23
 34-200 Sucha Beskidzka
 tel./fax (0-33) 874-42-92
 Zgłoszenia przyjmowane będą również przez Komisję Sędziowską w dniu rajdu do 30 minut przed startem danej grupy. Uczestnicy rajdu przyjeżdżają na własny koszt.

5. OCENA RAJDU

- a/ Ocenę rajdu przeprowadza się wyłącznie w klasyfikacji indywidualnej bez podziału na płeć w grupie I i z podziałem na płeć uczestników w grupach II - X.
- b/ Wyścigi będą przeprowadzone "seriami na czas".
- c/ Przy uzyskaniu identycznego czasu przez dwóch lub więcej uczestników o wyższej lokacie decyduje wcześniejsza seria startu.

W przypadku udziału mniej niż 10 osób w danej grupie organizatorzy zastrzegają sobie prawo łączenia grup w kategorii wiekowej lub odwołania wyścigu danej grupy.

6. ZADANIA UCZESTNIKÓW.

- a/ Przejechanie przez uczestnika wyznaczonej trasy.
- b/ Uczestnikom rajdu zabrania się:
 - wyjazdu na trasę w czasie trwania przejazdu zawodników nie biorących udziału w danej konkurencji;
 - skracania trasy.
- c/ Nieprzestrzeganie w/w ustaleń będzie równoznaczne z dyskwalifikacją uczestnika.
- d/ Stosowania się do poleceń sędziów, osób kierujących rajdem i osób odpowiedzialnych za zabezpieczenie.

7. KOMISJA SĘDZIOWSKA

- a/ Kierownictwo Rajdu powołuje Komisję Sędziowską, w skład której wchodzi: sędzia główny, sędzia techniczny, sędzia startowy, sędzia mierzący czas, sekretarz.
- b/ Sędzia Główny przed rozpoczęciem rajdu zapoznaje uczestników z regulaminem.
- c/ Sędzia Główny ogłasza wyniki danego wyścigu, które stają się prawomocne po upływie 30 minut od ich ogłoszenia.
- d/ Przed upływem regulaminowego czasu uprawomocnienia się wyników danego wyścigu może być zgłoszony protest do Jury Rajdu (wpłata za złożenie protestu wynosi 20,- złotych).
- e/ Ogłoszony przez Sędziego Głównego wynik po rozpatrzeniu i wyjaśnieniu ewentualnych protestów jest ostateczny i nie podlega dalszym odwołaniom.
- f/ Komisja Sędziowska ze swoich czynności sporządzi protokoły, które są załącznikami do komunikatu z przebiegu rajdu.

8. USTALENIA KOŃCOWE

- a/ W razie złych warunków atmosferycznych Sędzia Główny w porozumieniu z organizatorami może podjąć decyzję o zmianie tras lub odwołanie rajdu.
- b/ Każdy uczestnik rajdu bierze udział w imprezie na własną odpowiedzialność.
- c/ Organizatorzy ubezpieczają wszystkich uczestników rajdu.
- d/ Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za zniszczony, zagubiony sprzęt oraz rzeczy osobiste w trakcie rajdu.
- e/ W przypadku powstania niejasności co do sformułowań niniejszego regulaminu, do ustalenia obowiązującej jego interpretacji upoważnione jest wyłącznie Kierownictwo Rajdu.
- f/ Regulamin obowiązuje od 25.04.2005 r.

ORGANIZATORZY

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W SUCHEJ BESKIDZKIEJ

**Gdy nasza godność jest deptana
Gdy krzyk rozpaczony zewsząd brzmi
Pomocy, wsparcia, zrozumienia zawsze
udzieli Ci:**

**Polski Związek Emerytów, Rencistów
i Inwalidów**

**Kim jesteśmy, jak działamy
jakie cele osiągamy,
To właśnie przybliżamy w dużym skrócie...**

NASZ ZWIĄZEK jest organizacją społeczną, pozarządową, samodzielną i niezależną, z trzydziestoletnią tradycją działania na naszym terenie. Koło zrzesza 504 emerytów i rencistów. Naszym członkom Związek oferuje m.in.: opiekę nad ludźmi samotnymi i niepełnosprawnymi, zapomogi finansowe i pomoc rzeczową w przypadkach losowych w miarę otrzymanych funduszy, bezpłatne porady prawne dla członków, pozyskiwanie sponsorów i osób wspierających dla uzyskania środków finansowych i materialnych, działalność turystyczną w kraju i zagranicą, wydawanie zaświadczeń za ulgowe przejazdy PKP, prowadzenie Związkowej Kasy Pogrzebowej. To niektóre z obszarów. Ambicją naszego związku jest docieranie do emerytów i rencistów, którzy żyją w trudnych warunkach. Szczególnie do tych, którzy są z tzw. "starego portfela". Ich emerytura jest najniższa, gro z niej idzie na zakup leków, opłaty

mieszkańciami, a na życie pozostaje niewiele. Robimy co możemy. Zwracaliśmy się do wielu zakładów i przedsiębiorstw. Na nasz apel odpowiedziało niewiele. Pozwolę z tego miejsca podziękować: Starostwu Powiatowemu, Urzędowi Miejskiemu, Bankowi Spółdzielczemu, Aptece Prywatnej im. Józefa Stopy, Piekarni "Machaczka", Domowi Handlowemu „Harnaś”, Firmie "Sużyw" w Suchej Beskidzkiej. To dzięki ich pomocy przygotowaliśmy 48 paczek i dostarczyliśmy najbardziej potrzebującym. Poprzez odpowiedź na nasz apel, dzięki firmom takim jak Cukiernia p. Witosińskiego, Piekarnia p. Wągla, Piekarnia „Mijax” p. Bani z Makowa Podhalańskiego, zorganizowaliśmy spotkanie opłatkowe dla naszych emerytów. Działalność nasza byłaby pełniejsza, gdyby i inne zakłady i przedsiębiorstwa zadeklarowały nam pomoc finansową i rzeczową.

Wielu emerytów, rencistów poczuło by się lepiej, zapominając o swoich codziennych troskach, dając wiarę, że nie zostali opuszczeni, ponieważ są ludzie, którzy o nich pamiętają.

Jeżeli Państwo chcieliby naszych emerytów wspomóc, to prosimy o kontakt z Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów – Sucha Beskidzka, Os. Beskidzkie 14, tel. 874-25-68. Można również dokonać wpłaty na konto Banku Spółdzielczego w Suchej Beskidzkiej nr **42812800050001870 220000010**.

**PRZEWODNICZĄCY KOŁA
MGR STANISŁAW RUMIANEK**

ZAROBIĆ NA INTERNECIE

Od początku marca w Polsce wzrósł podatek za Internet dla odbiorców prywatnych - zgodnie z zasadami Unii Europejskiej. Dotychczas byliśmy z tego podatku zwolnieni, teraz musimy już płacić podstawową stawkę VAT, która wynosi 22 proc. Teoretycznie połączenie z Siecią powinno więc podrożeć. W praktyce okazało się, że w ogólnym rozrachunku Internet może być nawet tańszy.

Na początek zacznijmy zbierać wszystkie rachunki za czas spędzony przy Internecie. Jest nam to potrzebne do rozliczenia z fiskusem. Rząd bowiem stwierdził, że skoro musi nam podnosić podatki za Internet, to pozwoli nam zapłacić nieco mniejszy podatek. 760 zł odliczonych od dochodu w ciągu roku to zawsze parę groszy w kieszeni.

To jednak tylko rekompensata za podwyżkę. A gdzie zarobek? Tu warto rozejrzeć się za operatorem, który część rosnącego podatku VAT wziął na siebie, czyli obniżył cenę netto.

Przyjrzyjmy się cennikom największych firm oferujących połączenia przez modem. W Telekomunikacji Polskiej za trzyminutowy impuls internetowy płacimy jak za zwykłą rozmowę miejscową, czyli 35 gr. Po godzinie 18.00 impuls kosztuje tyle samo, ale liczony jest co 6 minut.

Korzystać z usług Netii może każdy, bez względu na operatora, ale usługa działa na zasadzie callbacku. Trzeba zadzwonić pod określony numer, połączyć się z serwerem, następnie połączenie

zostaje przerwane i trzeba poczekać, aż serwer oddzwoni. Impulsy biją tak samo szybko jak w TP, ale jeden kosztuje 28 gr.

Najtaniej wychodzi w przypadku Tele2, bo firma wzięła na siebie część podatku - do swoich kosztów doliczyła aż 65 proc. podwyżki. W godzinach od 8.00 do 22.00 impuls kosztuje podobnie jak w Netii 28 gr. Od godz 22 taniej on o 1 gr, tak więc z Siecią łączymy się tylko za 27 gr. Za pośrednictwem Tele2 łączyć się może każdy - wystarczy tylko złożyć zamówienie na usługę przez Internet. Ta firma właśnie obniżyła swoje stawki netto, po to by nie obciążać swoich klientów całym kosztem wyższego podatku.

Przez lata marzyliśmy o złamaniu monopolu i większej konkurencji na rynku telekomunikacyjnym. Teraz, gdy już to osiągnęliśmy, czas sprawdzić, czy potrafimy z tego wyboru skorzystać.

Koszty połączenia z Internetem za pomocą modemu

	8.00–18.00	18.00–8.00*
Tele2	0,28	0,27**
Netia	0,28	0,28
TP	0,35	0,35

* w tych godzinach impuls naliczany jest co 6 min

** w godz. 18.00–22.00 impuls kosztuje 0,28 zł

TEKST EDUKACYJNY OPRACOWANY PRZEZ IAP "TEL.NET"

**Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka
przypomina wszystkim mieszkańcom o zakazie wypalania traw.**

Nie wolno wypalać roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych. Kto wypala roślinność w tych miejscach podlega karze aresztu lub grzywny !!!

NIE WYPALAJMY TRAW!

Gdy zima chyli się ku końcowi i promienie słoneczne topią połacie śniegu zalegające na polach, łąkach, w ogrodach i na trawnikach, wtedy wiatr przesusza wierzchnią warstwę gleby. Przyroda budzi się z zimowego letargu do życia. Dla większości z nas jest to najpiękniejsza pora roku - jesteśmy pełni energii, chwytny powietrze w płuca i optymistycznie, z uśmiechem na twarzach, obserwujemy otaczający nas świat, delektując się jego pięknem. Na tablicach ogłoszeń ukażą się zarządzenia władz terenowych o czynieniu tzw. porządków wiosennych. Rolnicy, właściciele posesji i wytyczone służby miejskie przystąpią do usuwania zanieczyszczeń pozimowych na polach, w obrębie obejść domowych, w parkach, ze skwerków oraz poboczy dróg i ulic.

UTRZYMYWANIE w czystości środowiska, w którym żyjemy, to nasz obowiązek. I tak być powinno nawet bez specjalnych zarządzeń. Niestety, dla wielu nierozważnych i bezmyślnych osób sprzymierzeńcem w wiosennych porządkach stał się ogień.

Jak Polska długa i szeroka, nad ogródkami, drogami i polami zaczęła unosić się kłęby dymu, dając świadectwo umiłowania ludzi do porządków. Ludzi zapominających lub nieświadomych faktu, że wystarczy słaby wiatr, aby ogień wymknął się spod kontroli, a co za tym idzie – bardzo szybko rozprzestrzenił się i przeistoczył w tragiczny w skutkach pożar. Wówczas rzeczona niefrasobliwość oraz ludzka bezmyślność powodują, iż giną ludzie oraz zwierzęta: płoną pobliskie lasy, zabudowania mieszkalne, gospodarcze i altanki na ogródkach działkowych. Na torfowiskach ogień tli się przez wiele dni, tygodni, a nawet miesięcy, powodując straty nie tylko porastającej je roślinności, ale również masy organicznej, bardzo cennej jako kompost dla rolnictwa i źródło wartościowej substancji dla medycyny.

Mimo wielu zagrożeń utrzymuje się moda na bezmyślne podpalanie wszystkiego, co porośnięte jest usychającą trawą w różnych jej siedliskach: na łąkach, w przydrożnych rowach, wypalanie zarośli, trzcinowisk na wysychających stawach, torfowiskach, uschniętych chwastów i resztek słomy pozostawionej na polach po zeszłorocznych zbiorach. Podpalacze pytani, dlaczego to robią, odpowiadają z reguły: „Palimy chwasty, aby nie rozsiewały się ich nasiona”. Należy w tym miejscu wyjaśnić, iż jest to błędne myślenie. Często bywa tak, że to właśnie chwasty - takie jak perz - dzięki głęboko ukrytym w glebie kłączom, są odporne na krótkotrwałe pożary powstające przy wypalaniu traw.

Wypalanie traw w Polsce jest niechlubną tradycją, z którą od lat zmagają się strażacy, służby leśne i ochrony środowiska, policjanci i strażnicy miejscy. Ekolodzy, naukowcy, przyrodnicy i leśnicy - wszyscy zdecydowanie apelują, że wypalanie nie jest efektywnym sposobem „odnawiania” gleby. Zostało, bowiem naukowo udowodnione wiele lat temu, że wypalanie suchej roślinności wpływa negatywnie na wiele elementów przyrodniczych. W wielkim skrócie: ziemia zostaje wyjałowiona, a nie użyźniona; nie dochodzi do naturalnego rozkładu resztek roślinnych; przerywany jest proces formowania się próchnicy; do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych, będących truciznami zarówno dla ludzi, jak i zwierząt. Wypalanie traw skutkuje zabijaniem znacznej ilości organizmów żywych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania przyrody.

Mimo iż wypalanie traw jest szkodliwe, niedozwolone i bardzo niebezpieczne, co roku setki nierozważnych i bezmyślnych

osób (rolników, działkowców, dozorców...) właśnie w ten sposób „oczyszcza” swoje pola, łąki i trawniki. Około 30% pożarów traw powstaje w wyniku przypadkowego zaproszenia ognia, głównie za sprawą wyrzucania niedopałków z przejeżdżających pociągów czy samochodów na pobocze drogi (warto wiedzieć, że żar zapalki ma temperaturę rzędu około 800°C, a papieros, rzucony niedopałek to około 600°C). W żadnym z powyższych przypadków sprawcy nie biorą pod uwagę powstającego zagrożenia rozwoju pożaru na obszary leśne, a przecież jest ono bardzo realne! Trawa po okresie zimowym pali się bardzo szybko, bowiem jest wysuszone - ogień ogarnia coraz większe obszary powodując zagrożenie dla lasów, zabudowań gospodarczych, zakładów pracy itp. Aby się zapalił las, np. od suchej trawy, wystarczy 250°C. Rzucenie niedopałka, który ma 600°C. można przyrównać do świadomego ukłęknięcia i podpalenia lasu zapalką.

Celowe podpalanie traw stanowi około 70% wszystkich pożarów traw. Najczęściej można zasłyszeć, że to zły zwyczaj osób dorosłych. Dowodem na powyższą tezę są coroczne „czarne statystyki” z których dowiadujemy się o przedziale wiekowym osób, które zginęły podczas wypalania traw. Jednak my - autorzy niniejszego programu - pragniemy zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny problem związany z bezmyślnym i celowym podpalaniem traw przez dorosłych: poprzez takie działanie wpływają negatywnie na świadomość dzieci, które podpalają trawę, gdyż „tak robią dorośli”. Dzieci nie potrafią wytłumaczyć swoich czynów - dla nich to atrakcja, coś się dzieje (dowiedziano empirycznie). Poza tym jest to dla nich „doskonała” zabawa, bardzo często akceptowana przez opiekunów. Dlatego akuratna wydaje się rozmowa nauczycieli z młodzieżą szkolną na temat skutków zabawy z ogniem - aby uświadamiać, jak przez własną lekkomyślność stajemy się niszczycielami środowiska, a nierzadko własnego mienia.

Aby walka z tym groźnym zjawiskiem była skuteczna, „wypalacze” muszą się znaleźć pod presją szeroko pojętej opinii publicznej. Ich czyny muszą być szkalowane przede wszystkim przez współmieszkańców.

OPRAC. FUNDACJA
AKADEMIA DOBRYCH POMYSŁÓW
www.adp.org.pl
OGÓLNOPOLSKI PROGRAM SPOŁECZNY

**„WYPALANIE TRAW ZABIJA LUDZI,
ZWIERZĘTA, ŚRODOWISKO.
STOP! NIE WYPALAJ - NIE ZABIJAJ!”**

Avans**AGD - RTV**
F.H. STANDARD**Avans**

SPECJALNA OFERTA !

Raty 3 x 0%*

~~4999,-~~**1699,-****Panasonic****Telewizor 29" Płaski kineskop**

Stereo, płaski kineskop, TXT, menu na ekranie OSD

**Najtańsze Zestawy SAT
CYFROWE****449,-****PHILIPS****Odtwarzacz DVD**

odtwarza CD-R/RW, MP3, VCD, S-VCD, DVD+R/RW, JPEG, dźwięk 3D sound

1099,-**AMICA****Pralka Automatyeczna**

wymiarzy 85/60/51, wsad 5.5 kg, 600 obr/min., Zużycie wody 49,5 l, klasa A

GWARANTUJEMY:

● *Najniższe ceny*● *Wysokie rabaty*● *Fachową i miłą obsługę*● *Transport GRATIS*● *Korzystne systemy ratalne***Raty****0% odsetek**

PUNKTY SPRZEDAŻY

Sucha Beskidzka

ul. Mickiewicza 151

(pasaż handlowy)

Tel/Fax: (033) 874-58-90

Maków Podhalański

ul. 3-go Maja 44

Tel/Fax: (033) 874-17-08

Jordanów

ul. Gen. Maczka 11

Tel/Fax: (018) 267-47-77

*) 0% odsetek, 0% prowizji, 0% pierwszej wpłaty dotyczy tylko punktu sprzedaży w **Sucej Beskidzkiej**.

**drukarnia
wydawnictwo**

34-100 Wadowice

Jaroszowice 324

tel. (033) 873 46 20

fax (033) 873 46 22

e-mail: biuro@grafikon.com.pl



Grafikon

Grupa

"Polak"

Salon Łazienek

ul. Mickiewicza 143
Sucha Beskidzka
(w Pasażu Handlowym)



Od 1982r.

**Centrum Wyposażenia
Wnętrz**

ul. Piłsudskiego 23
Sucha Beskidzka
(plac byłego LOK-u)

Płytki ceramiczne.....



.....Do kuchni.....



.....Na taras.....

